

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 15 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. . . . . Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5-—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Zagadkowy i niezwykły wypadek.

### REDUKCJA BUDŻETU WOJSKOWEGO.

Warszawa. 3. listopada. (Pat) W dniu 3. listopada br. odbyło się w zwykłym składzie posiedzenie Nadzwyczajnej Rady wojennej, pod przewodnictwem ministra spraw wojsk. gen. Sikorskiego.

Minister zaznajomił zebranych ze sytuacją budżetową wojska na tle ogólnego położenia gospodarczego państwa, oraz z prowadzoną w wojsku akcją oszczędnościową.

Następnie wysłuchawszy sprawozdania dowódców O. K., przybyłych do Warszawy z okazji uroczystości Nieznanego Żołnierza, odnośnie do stanu materialnego i moralnego podległych im oddziałów, Rada wojenna powzięła następującą uchwałę:

Rada wojenna zebrana na nadzwyczajnym posiedzeniu dnia 3. listopada 1925, rozumiejąc konieczność zmniejszenia budżetu i biorąc pod uwagę konieczność zachowania minimum niezbędnych wydatków, wyraża opinię, że redukcje winny ogarnąć wszystkie dziedziny administracji wojskowej. Ogólna struktura armii nie dozwala jednak na dokonanie gwałtownych zmniejszeń, jeżeli się nie chce niszczyć owoców dotychczasowej pracy. Rada wojenna stwierdza, że dalsze redukcje w roku bieżącym byłyby szkodliwe dla pogotowia wojennego.

Odnosząc do budżetu na r. 1926 Rada Wojskowa stwierdza na koniec, że podstawą do dyskusji mogłoby być uchwalenie odpowiednich wskazań przez Radę Obrony Państwa.

### POGRZEB FRUNZEGO.

Moskwa. 3. listopada. (Pat) Dziś odbył się tu pogrzeb Frunzego na placu Czerwonym, w pobliżu mauzoleum Lenina. Za trumną postępowali członkowie rządu, ciało dyplomatyczne, przedstawiciele miast i ludność Moskwy. W chwili spuszczenia trumny do grobu zagrzmiwały w Moskwie i wszystkich ulicach unji sowieckiej salwy armatnie, podczas gdy syreny fabryczne oddały sygnały pożegnalne.

## Żona Faraona i Mojżesz.



Orientalista prof. Grimme, z uniwersytetu w Münster, znalazł na Górze Synaj tablice w języku hebrajskim, które odczytał. Z napisu tego, w którym zwierzchnik świątyni, Mojżesz, dziękuje żenie faraona, Hjedżeput za to, że go wyratowała z Nilu i obdarzyła wysokimi godnościami, wywnioskował prof. Grimme, że chodzi tu o słynne tablice Mojżesza z dziesięciu przykazaniami. Ryciny nasze przedstawiają żonę faraona i owe tablice z napisem.

### PAKT BALKAŃSKI.

Londyn. 3. listopada. (Pat) „Morning Post“ donosi z Aten, że rząd grecki przyjmuje w zasadzie plan paktu bałkańskiego, zainicjowany przez Chamberlaina. Urzędowe doniesienie co do tej kwestji nastąpi niebawem.

### DŻUMA NA BALKANACH.

Rzym. 3. listopada. (Pat) „Secolo“ donosi z Salonik, że w mieście wydarzyło się 5 wypadków dżumy. W Macedonii panuje epidemia tyfusu i grypy.

**Dziś we środę**  
w salach recepcyjnych Magistratu  
odbędzie się

**RAUT**

**TYGODNIA AKADEMIIKA**

stareaniem Polskiej Korp. Akad. „Gascenia“.

Program bardzo urozmaicony. Biorą udział: Pani Korabianka, Panna Nałikówna, Sowińscy, Pan Gyganik, Panna Biczówna, — Faliszewski. — Przy forteplanie kapelmistrz Leszczyński.

Do dzisiejszego numeru dołączamy „Wieczek“, pismo poświęcone naszej młodzieży.

# Poparcie sejmowe rządu Wł. Grabskiego i jego motywy.

**Nowa większość Sejmowa. — Paradoksalne motywy grupy chrześcijańsko-narodowej. — Realne motywy Z. L. N. — Wytworzenie się poczucia odpowiedzialności.**

Problem naszego Sejmu nie przestaje interesować a raczej niepokoić opinii publicznej. To też wyłaniają się coraz to nowe pomysły „zamachów stanu”, bynajmniej nie jakichś niebezpiecznych i krwawych, ale takich cichych i spokojnych, poprostu za zgodą i wiedzą Sejmu dokonanych. Kwestja bowiem wartości Sejmu dla polskiego życia staje się teraz tembardziej aktualną, że przecież Sejm musi wziąć odpowiedzialność za dalszą działalność sanacyjną premiera Wł. Grabskiego. Istotnie

wytworzyła się pewna większość,

która nie wyraziła mu coprawda votum zaufania, ale nie zgodziła się na wyrażenie mu votum nieufności.

**W jaki sposób większość ta powstała o tem różnie mówią,**

ale wogóle teraz tyle mówią, że aż przykro słuchać. Dlaczego dawniej nie opowiadano tyle brzydkich rzeczy?

Jeżeli chodzi o chrześcijańsko - narodowych czyli t. zw. Dubadecję, to głośnie się mówi w Sejmie, że Premier miał zapewnić tę grupę, będącą przedstawicielem agrarjuszy, żeby sobie zbyt nie brała do serca reformy rolnej, nawet kiedy będzie ogłoszona jako u-

stawa w „Dzienniku rozporządzeń”. Niema bowiem pieniędzy, zatem i o realizacji ustawy w obecnym okresie mowy być nie może. A ponieważ grupa ta innych ideałów nie posiada, jak tylko unicestwienie reformy rolnej, więc

**wdzięczna jest p. Premierowi, że skarb jest pusty,**

bo to uniemożliwia realizację reformy rolnej, i dlatego go popierają. Czy to nie paradoks?

Dla przeciwnych wprost motywów — t. zn. nie pustego skarbu — popiera p. Wł. Grabskiego Związek Ludowo - Narodowy.

**Spór o głosowanie nad reformą rolną poróżnił między sobą dwa stronnictwa na naszej prawicy,**

a mianowicie przeciwnych reformie chrześcijańskich z głosującą za reformą (z powodów przez posła Głabińskiego wyłuszczonej) narodową - demokracją. To okazało się dla tej ostatniej fatalnym w następstwach, gdyż właściciele ziemscy, którzy dotąd popierali materialnie Związek Lud. - Nar., odmówili mu dalszych subsydjów.

Odbiło się to bardzo niepomysłnie na funduszach stronnictwa i zmusiło je do zlikwidowania głównego organu, „Gazety Warszaw-

skiej”, właśnie po 100-letnim jubileuszu jej istnienia.

Dotychczasowa „Gazeta Poranna” t. zw. „Dwa grosze” przyjęła nazwę „Gazeta Warszawska”, a, łącząc poważne cele pierwszej z popularnem ujęciem drugiej, zupełnie wyraźnie wypisała, że Związek Ludowo - Narodowy chce zatrzymać p. Wł. Grabskiego,

**by na czas wyborów mieć oddanego sobie prezesa ministrów i ministra skarbu.**

To się nazywa jasne postawienie kwestji!

Bardziej teoretycznie ujmując sprawę wywodzi „Słowo Polskie” w artykule p. t. „O większość programową” z dnia 30-ego października br., „że przy ustroju parlamentarnym nie może być rządu pozaparlamentarnego”. „Każdy rząd jest właściwie rządem parlamentarnym, mianowicie w tem znaczeniu, że musi istnieć jakaś większość parlamentarna, która, jeśli rządu nie popiera, to przynajmniej go nie obala”. „Słowo Polskie” stawia postulat t. zw. większości programowej. Rąbek tego programu został nieopatrznie odechylony przez „Gazetę Poranną War.”, ważniejszym jest wszelako pośrednie

**przyznanie się do wzięcia odpowiedzialności za rządu Premiera Grabskiego,**

przez podpieranie owej większości programowej. Jest to w każdym razie dowodem tego poczucia odpowiedzialności, którego brak zarzuca znany publicysta lewicowy Artur Sławiński naszemu Sejmowi na łamach „Kurjera Porannego” z dnia 31-ego października b. r.

SVEN ELVESTAD

16

## Straszna kobieta.

Powieść detektywna

Przełożył

ADAM STODOR

(Ciąg dalszy)

— Najmilszy panie, tego powinien się pan był zaraz domyśleć. — odpowiedział Krag spokojnie. — Dorożkarzem, rozmawiającym po przyjacielsku z pańskim bratem, byłem ja sam.

Falkenberg uderzył dłonią w dłoń.

— Z pewnością nie należy do przyjemności, jeśli pan kogo ściga.

Krag wziął z biurka kilka papierów i przeczytał je uważnie.

— Dowiedziałem się prócz tego, że brat pański w ostatnich czasach około czterdziestu tysięcy marek wydał z powodu Walentyny; część tego na podarunki dla niej. Stracił dla niej także czerwony automobil...

Konsul zerwał się. Krag mówił dalej:

...prawdopodobnie, aby sprzedaż tegoż pomóc jej w pewnym kłopotcie. Ale ona zatrzymała samochód. Dała go tylko przelakierować na zielono i kazała poczynić w nim drobne zmiany, aby Karol nie poznał samochodu.

— Dała auto przemalować na zielono? — zawołał konsul podniecony. — A więc był samochód Karola!

— O czem pan myśli? — zapytał detektyw.

— Spotkaliśmy zielony samochód, gdy dziś w nocy wracałem do domu. Jan, mój woznica, i ja, sądziliśmy po głosie, że to auto Karola. Ale gdy nadjechał, spostrzegliśmy, że jest zielone.

— Gdyby zwinięta wstęga, inadła latarni? — zapytał detektyw.

— Słusznie.

— A jadący?

— Jeden z nich wyglądał na Hiszpana. — odpowiedział konsul. — Nie przypominam sobie, żebym go kiedykolwiek był widział. Twarzy drugiego nie mogłem rozpoznać, gdyż samochód pędził szybko.

— I jechał do miasta, podczas gdy pan z niego wyjeżdżał?

— Tak.

— Czy wie pan, skąd jechał samochód?

— Nie.

— Powiem to panu. Jechał z pańskiej willi.

— Z twojej willi?

— Tak. A w niem były pańskie ukradzione dwadzieścia pięć tysięcy marek.

— Przypuszcza pan...

— Sądzę, że to ci dwaj panowie z automobilu skradli pieniądze. — rzekł detektyw. — I tych to obu panów spotkał dziś w nocy Karol w pańskiej pracowni

V

— Należało by przeto odszukać ten samochód, — rzekł konsul.

— Jeżeli jest jeszcze w Chrystianji, odzyskamy go do jutra wieczorem, — odpowiedział Asbjörn Krag.

Konsul Falkenberg powstał z miejsca.

— Co mam teraz czynić? — zapytał.

— Czy rozporządza pan dziś sobą wieczorem?

Falkenberg zwlekał z odpowiedzią.

— Jeśli to jest nieodzownie potrzebne, mogę być wojnym, ale...

— Nie jest to nieodzownie potrzebne, — rzekł Krag, obserwując z zainteresowaniem jego zakłopotanie. — Ale, powiedzmy, czy będzie pan wolny od godziny pół do dwunastej?

Konsul popatrzył na zegarek.

— Niedługo będzie dziewiąta, — rzekł. — Dobrze. Od pół do dwunastej jestem na pańskie usługi.

— Czy jest pan członkiem klubu „Regata”.

— Tak.

— Czy często bywa pan w klubie?

— Bywam w nim od czasu do czasu parę godzin.

— Powinien pan w nim być dziś wieczorem, — rzekł Krag.

— Dziś wieczorem? — mruknął konsul. — Czy nie będzie to dziwnie wyglądać, zaraz po śmierci brata?

(C. d. n.)

# O żyjących Nieznanych Żołnierzach.

Nieznany Żołnierz — Symbol męstwa, ofiarności, bezgranicznego poświęcenia narodu polskiego dla swej Ojczyzny — spoczął na placu Saskim w stolicy, wśród wielkiego hołdu, korzającego się przez uzmysłowioną w nim cnotą rycerską i moralną, całego społeczeństwa. Odruch tej manifestacji narodu był potężny, żywiołowy, szczerzy. Nikt go nie udawał, nie fabrykował na efekt. Był hołd, jakiego Polska może od dziesiątek lat nie oglądała. Nieznany Żołnierz — Symbol zasłużył na to.

Spółeczeństwo jednak, wyrażając wszystkie swe siły ku szczytnemu celowi uświetnienia swym solidarnym wysiłkiem — uroczystości, w znacznej swej części zapomniało i tak często zapomina, czując niedawną ulubioną przeszłość, o rzeczywistości, teraźniejszości. Zapomina o wielkiej rzeszy Nieznanych Żołnierzy — żyjących. Iluż ich — zapomnianych, odrzuconych przez oddające się rozrywkom i czczące Złotego cieleca 50 procent społeczeństwa, — żyje w nędzy

i niedostatku, głodem tak często przymierając i z żalem jedynie myśląc o dniach niedawnych, kiedy to tych żołnierzy noszono na rękach i obdarzano kwieciami...

Szli rozpromienieni zwycięstwem, dumni, weseli, z piosnką tryumfalną na ustach. — Wówczas byli szczęśliwymi wybrańcami, otoczonymi opieką i troską wszystkich. Teraz niefieden z tych samych bohaterów mrze z głodu w wilgotnej norze subterenowej, lub w szpitalu toczy go choroba, a nikt o nim nie pamięta.

Zapomniano o nich, o długu wdzięczności, jaki wobec swych obrońców zaciągnął cały naród.

Dziś, gdy w czasie Święta Nieznanego Żołnierza tak żywo niedawna przeszłość stała nam przed oczyma, niech skieruje się nasz wzrok ku rzeszom tych żyjących Nieznanych Żołnierzy. Przez opiekę nad nimi — uczcijmy ich wiekopomne czyny i bohaterstwo naszej armii.

St. Rayski.

## Tragedia Maksa Lindera.

POWODY SAMOBÓJSTWA MAKSA LINDERA. — SPÓZNIŁE MALŻEŃSTWO. — NIESZCZĘŚLIWE POŻYCIE. — MORDERSTWO, CZY SAMOBÓJSTWO?

(?) Tragiczna śmierć ulubieńca publiczności kinoteatralnej, Maksa Lindera, wywołała w całym świecie niemal sensację. Nie chciano początkowo uwierzyć temu, że istotnie umarł. Czekano na dementi telegramów, które o jego śmierci doniosły. Może to być reklama, którą urządza przedsiębiorca filmowy dla sławnego konika — tak mówiono, nie wierząc telegramom. Niestety wiadomości o śmierci Lindera potwierdzają wszystkie

gazety paryskie.

Maks Linder od miesiąca mieszkał wraz z żoną w hotelu Baltimore w Paryżu. W sobotę 31. października przybyła do hotelu pani Peters, — matka pani Linder, chcąc się zobaczyć z córką. Zapukała do drzwi apartamentu Linderów raz i drugi, potem zaniepokojona, kazała drzwi otwo-

żyć przemocą. W sypialni na łóżkach leżeli oboje małżonkowie z poprzecinaniami u rąk żyłami. Dekoła łóżek kałuża krwi. Oboje oddychali jeszcze, lecz byli bezprzytomni. Natychmiast odwieziono ich na klinikę. Pani Linder zaraz potem wyzionęła ducha. Maks Linder męczył się jeszcze do rana i rano o wpół do 6-tej umarł.

Na stole w hotelowym pokoju pozostawił Maks Linder 6 listów; do rodziców, do przyjaciół, do swojej córki, do przyjaciela, do notariusza, wreszcie do pewnego dziennikarza w Paryżu. Z listów tych wynikałoby, że Maks Linder działał w porozumieniu z żoną, podał jej weronal, a potem przeczał żyły u rąk, poczem popełnił samobójstwo.

Telegramy podały jako powód tej tragedii kłopoty finansowe. Rzecz ma się inaczej. — Teś Maksa Lindera, dyrektor wielkiego wydawnictwa, pan Peters nie byłby z pewnością dopuścił do tego, aby z powodów takich dzieci jego miały pozbawić się życia. Istotnym powodem tej tragedii jest złe pożycie małżeńskie.

Maks Linder ożenił się z panną Peters, licząc lat 40. Ona miała lat 18. Kochała się w nim od dziecka, a gdy wyrosła, sama mu się oświadczyła i prosiła, aby ją wykradł, gdyż rodzice nie zezwolią na małżeństwo jej z aktorem. Maks Linder wykradł pannę, a potem wymusił na rodzicach zezwolenie na ślub. Małżeństwo, z początku bardzo szczęśliwe, stało się wnet kłeską dla Lindera. Żona prześladowała go historyczną wprost zadróścią. Dochodziło do skandałów, które wyczerpywały nerwy Lindera. Żona zmusiła go, by nie grywał. W Wiedniu, gdzie pracował potem dla filmowego przedsiębiorstwa „Viva”, przyszedł między małżonkami do takiej kłótni, że zdenerwowani oboje chcieli wtedy popełnić samobójstwo, zażywszy znaczną dawkę morfiny. Odratowano ich, pogodzili się, awnet po tym epiz. p. Linder powiła dziewczynkę. Po porodzie dziecka, małżonkowie żyli czas jakiś w zgodzie, lecz wkrótce już zaczęły się nowe niesnaski. Pojechali do Paryża.

## Dylefant na fronie.

(Ciąg dalszy.)

Zaraz w pierwszym roku sprawia sobie Wilhelm wspaniały jacht za cztery i pół miliona marek w złocie. Cały ten koszt wstawiono do budżetu jako „zawiązek przyszłej marynarki wojennej”. Wilhelm nie może usiedzieć na miejscu. — Wyłeczono, że w Potsdamie i Berlinie bawi tylko przez trzy miesiące w roku. Resztę jeździ, pływa, wygłasza mowy i zbiera oklaski i laury; — ten największy kabotyn nowych czasów.

Do tych podróży potrzebuje odpowiedniego pociągu. Stary dworski pociąg jego dziadka i ojca z sześcioma ciemnobronzowymi wagonami nie może mu już wystarczyć. Budują mu nowy i to taki, aby o ile możności jak najdalej było widać, że to cesarz niemiecki jedzie, największy mocarz świata, wódz naczelny najpotężniejszej armii, jaką widziały oczy ludzkie. Więc na przodzie ogromna niklowana i jak samowar w słońcu błyszcząca lokomotywa, za nią zaś dwanaście ogromnych wagonów pokrytych kresztowną białą emalią i suto złotych. W wagonach sypialnie, jadalnie, bufety, dwa salony z weneckimi palakami, gabinety, kancelarie wojskowa i cywilna i t. d. Cały ten zamek królewski na noszących jak kołyski elastycznych resorach jeździ odjazd przez lata po całych Niemczech, walczą się po Europie, wszędzie roznosząc niepokój, niesmak i pytanie, co z tego wszystkiego będzie, czem się to skończy?

Tylko tłum niemiecki tego nie widzi, nie rozumie, nie stawia sobie takich pytań. Niemcy rosną. Potęga ich z dnia na dzień staje się coraz większa. Dobrobyt wzrasta, majątki gromadzą się. — Ten do wczoraj biedny i skromny naród czuje

nagle, że jakaś potężna siła podnosi go coraz szybciej i wyżej. Chciałby widzieć dekoła siebie oznaki materialne tej rosnącej siły i potęgi, bogactwa i znaczenia. Ale stary cesarz Wilhelm I. ze swym kanclerzem Bismarckiem, tem mniej śmiertelnie chory syn jego Fryderyk nie czynią zadość temu pragnieniu. Utrzymują oni święcie starą pruską tradycję skromności i oszczędności. Wszelki blask niepotrzebny jest im nienawistny jako kosztowny, niepolityczny i szkodliwy. Lud niema się na co gapić.

Teraz Wilhelm zamienia to wszystko radykalnie. Gapię wszystkich miast niemieckich mają teraz sposobność patrzeć na wspaniałe korteże, na kapiące od złota gwardie, na niesłychane powozy, na młodego swego cesarza, jak nastroszywszy wasy do góry, z miną groźną, w złotym hełmie na głowie, jedzie na białym koniu i ze swych oczu czarnych rzuca spojrzenia jakiegoś boga, — który zstąpił z Olimpu. Za nim zaś w powozie jedzie cała w biele cesarzowa i usnęła się z obowiązkową dobroćnością i łaską.

Ta pachnąca świeżym oleodrukiem wspaniałość dogadza prymitywnej wyobraźni tłumów, — która na jej widok same czują się podniesione w swoim poczuciu siły i potęgi. Więc ryczą jak opętane, a Wilhelm ani wąsem na surowej swej twarzy nie ruszy, jakkolwiek serce mu skacze z radości. Tłum i cesarz odpowiadają sobie wzajemnie. A cesarz każe sobie za to wszystko słono płacić. Ze skromnej swojej listy cywilnej dziadek uskladał „na czarną godzinę” marnych sześć czy siedm milionów marek. A wnuk, jakkolwiek już przy wstąpieniu na tron zastał tę listę w dwójnasób powiększoną, już po roku żąda dalszej podwyżki o sześć milionów rocznie. I Niemcy płacą chętnie temu niebywałemu dotąd histryonowi w koronie, który im pokazuje po raz pierwszy, jak stali się wielkimi i możnymi.

Poza komedią cezaryzmu, poza ciągłymi festami, paradami, wjazdami i mowami Wilhelm nie daje nic wszystkiego innego nie daje. Ody stary Franciszek Józef jest wzorem pilnego i akuratanego hofrata, gdy nawet głupkowaty Mikołaj rosyjski z bolem sercem wyprawdzie i z niechęcią jakieś pięć lub sześć godzin dziennie spędza na czytaniu przedkła danych mu aktów i raportów, Wilhelm nie robi nic, zdumiewa leniwością, próżniactwem i lekkomyślnością, z jakim najtrudniejsze sprawy państwowe rozstrzyga jednym połączaniem pióra, nie wysłuchawszy przedtem nawet najkrótszego sprawozdania odpowiedzialnego ministra.

Oto jak niepedeżrany o niechęć dla swego cesarza Eulenburg opusuje dzień jego, spędzany w leżeniu w zamku Prückelwitz: Do południa połuże, potem je śniadanie, potem śpi do czwartej, — potem od czwartej do piątej załatwia sprawy państwowe, potem szuka skamieniałych strzał poronowych w ziemi, które mu się tam umyślnie w tym celu dnia poprzedniego podkłada, potem zasiada do obiadu, po którym następują zwyczajne zabawy, blażeństwa przyjaciół i mocna pijatyka.

Więc jedną godzinę dziennie poświęca sprawom ogromnego państwa, ten autokrata, ten cesarz, który rzucił hasło, że wola króla jest najwyższym prawem, który we wszystko się miesza, o wszystkim decyduje. Dwa tysiące lat temu, na tronie cesarza rzymskiego prześcignąłby z pewnością Nerona i Caligulę w najdziwniejszych pomysłach. Na przeciecie dwóch naszych wieków cywilizacji i kultury koi swoją żądzę krwi tylko w bezmyślnych rzeziach niewinnych zwierząt. Są to słynne jego pelowania.

Całą olbrzymią knieję państwową w Rominten, obejmującą sto tysięcy morgów wysokopienego lasu, kazał pokrajać w regularne kwadraty prostemi jak strzelił drogami. W tych dwadratach pourządzano zasieki druciane, w które służba spe-

Pani Linder wezwała matkę. Co zaszło między nimi — niewiadomo.

Powody samobójstwa Maksy Lindera i jego żony nie są dotąd wyjaśnione. Pani Peters twierdzi, że córka jej absolutnie zgodzić by się nie mogła na samobójstwo.

Narzuca się więc pytanie: morderstwo, czy samobójstwo.

Tajemnicę tej tragedii oboje zabrali z sobą do grobu.

PRZEZ MOJ MONOKL.

## POPYT I PODAŻ.

„Dobrą rzeczą jest popyt, gdy przewyższa podaż. Jest to fakt w ekonomii znany i nie rzadki”. — Myślał sobie pan Premier, feralny gospodarz, Powiększając z dniem każdym popyt na... podatki

Lecz że w końcu, choć chciałbyś, — z próżnego nie dodasz.

Niech nie dziwi się dzisiaj ciomom losu kopyt: Oskąd reform rozumnych już wyczerpał podaż, Na nowego premiera rośnie w kraju popyt.

LA VON TAMTEN

## Odszkodowanie za utratę męża.

OTRZYMAŁA JE PEWNA AMERYKANKA W SUMIE 37,000 DOLARÓW.

(b) Sąd w Nowym Jorku skazał pannę Wilde Bennet, artystkę teatru Broadway, która święci obecnie tryumfy w operetce „Madame Pompadour” na zapłacenie kwoty 37,000 dolarów za to, że odciągnęła od obowiązków rodzinnych nieślubnego pana Karola Freya, bardzo bogatego prze-

mysłowca. Skargę wniosła pani Frey, która żądała 100 tysięcy dolarów za utratę męża. Panna Bennet broniła się tem, że pani Frey, straciła od dawna miłość męża, zanim jeszcze poznała się z panem Freyem. Webec tego sąd zmniejszył odszkodowanie na 37,000 dolarów.

# Steiger przed sądem.

## Steiger miał przyznać się do rzucenia bomby.

### Anonimowe listy.

(Ośmnasty dzień rozprawy)

(d.). Po zeznaniach świadka Leona Wahrhaftiga, urzędnika firmy „Coloniale”, których treść podaliśmy już we wczorajszym numerze „Wieku Nowego”, obrońca postanowił wnioski na przesłuchanie dalszych świadków, a to urzędników firmy „Coloniale”: dyrektora Menkesa i Kreislinka, inspektora Heiblingera, a dalej Gebota, Liebmana, Rosenwiesena, Reislerównę, Dimerównę, Rubinównę i Lederównę oraz woźnego Tomasza Bubezaka. Świadkowie ci mają stwierdzić, że gdy krytycznego dnia rano ulicą Trzeciego Maja przejeżdżał Pan Prezydent, z zajętego personelu firmy „Coloniale” z drugiego piętra zeszło na dół dwie lub trzy osoby, aby zobaczyć przejeżdżającego orszak, natomiast reszta całego personelu wraz z Steigerem pozostała w biurze. —

Prokurator Hryniewiecki ocenę tego wniosku pozostawił Trybunałowi, a przewodniczący r. Franke oznajmił, że wniosek ten w swoim czasie podda pod obrady Trybunału.

dza ptactwo i zwierzynę. W środku takiej, zasieku staję cesarz, przed nim stawiają żelaznego kozła do oparcia strzelby, której w swej martwej ręce nie mógł utrzymać, za nim lokaje z gorączkowym pospiechem nabijają strzelby a on strzela i strzela do bijącej się o druty zwierzyny. Płatki krwi płyną na ziemię, źle trafione zające i lisy wyją z bólu, ptactwo łopocąc skrzydłami spada na ziemię, a ten idłota krwawy puka i puka bez końca godzinę jedną, drugą, trzecią... Wszystko to razem nazywa się „polowaniem”, rycerską, — godną króla i cesarza zabawą.

Na jednym polowaniu w kniejach księcia Dounersmarcka w ciągu trzech dni zamordował Wilhelm 1675 sztuk zwierzyny. Stawily go za ten czyn wspaniały wszystkie patrijotyczne gazety. — W 43 roku życia kazał w puszczy w Rominten unieść gład granitowy z wyrzyciem na nim złotym napisem tej treści: „Tutaj jego majestat cesarz Wilhelm II. najwyżej własnościnnie zabił białego bażanta, jako pięćdziesiąt tysięcy sztukę położonej przez siebie zwierzyny”.

Cóż można powiedzieć o sercu i umyśle takiego głupiego rzeźnika!

X—Y—Z.

(Ciąg dalej nastąpi).

Z kolei przesłuchany został świadek

TADEUSZ GUSTAW FLACH,

rodem ze Stanisławowa, liczący lat 25, żona-ty, akademik, zamieszkały przy ulicy Doma-gańców l. 10.

o złożeniu przysięgi świadek ten zeznał, że z końcem grudnia i początkiem stycznia tego roku u jego rodziców służyła niejaka Maria Kalausek. Czeszka z pochodzenia. Służąca ta przedtem służyła u adwokata dra Leona Reicha, posła i prezesa Klubu żydowskiego w Sejmie. Ona to opowiadała przed matką świadka oraz praczką Karoliną Krawiec, a następnie przed zeznającym, że

**OSKARŻONY STEIGER NA ZEBRANIU U DRA REICHA PRZED SWOIMI OBROŃCAMI PRZYZNAŁ SIĘ DO RZUCENIA BOMBY.**

że do mieszkania dra Reicha przychodzili goście, siedzieli do godziny drugiej w nocy, a czasami o czwartej nad ranem, poczem ona sama ich wypuszczała z kamienicy. Przychodzili tam też adwokaci dr. Grek i dr. Bromberg, ojciec oskarżonego Steigera i tam miał młody Steiger przyznać się, że rzucił bombę, a prosił tylko o obronę. Jako służąca obserwowała gości, podawała im herbatę i przy tej sposobności słyszała różne szczegóły ich rozmowy. —

Dalej zeznał p. Flach, że wspomniana Kalausek opowiadała mu, iż oskarżony był wielkim działaczem żydowskim. W kamienicy przy ulicy Kochanowskiego l. 14, gdzie ona także u kogoś służyła, miał Steiger na poddaszu skryty pokój, w którym były broszury, wycinki, pisma zagraniczne i „Polska Zbrojna”, które to rzeczy ona miała przeglądać. —

Świadek odmówił wrażenie, że Kalausek z tem wszystkim przed nim wygadała się, mówiła, że

**ZAMACH Z GÓRY BYŁ UPLANOWANY.**

że w związku z tem zaraz do dra Reicha w Ostendzie wysłano telegram i on na drugi dzień przyjechał do Lwowa, że na zebraniu u

dra Reicha mówiono o wynagrodzeniu dla dra Greka że przychodził tam także jakiś malarz z Francji, Pelowski czy Przyłowski.

Świadek wszystkie te szczegóły zapisywał sobie, a gdy zapytał ją, czy to wszystko potwierdzi w sądzie, Kalausekówna odpowiedziała:

**„GDY PRZYJDE DO SADU, WYPRĘ SIĘ, ABY NIE ROBIĆ PRZYKROŚCI REICHOWI I ADWOKATOM.”**

Przytem świadek powiada, że odmówił wrażenie, iż ona mówi prawdę i chce go przekonać, jak człowiek, który mówi prawdę. Jaka droga to wszystko dostało się do wiadomości sądu, tego świadek nie wie, przypuszcza, że o tem doniósł ktoś, komu on opowiadał o wiadomościach, uzyskanych od Kalausekówny. —

Dr. Landau: Planowany był zamach, pochodził z mieszkania dra Reicha i to pana nie dotknęło. My się tu już trzy tygodnie bawimy i trudzimy, a tu mamy od razu moralnych sprawców i sprawa jest załatwiona, czy ta sprawa nie zwróciła uwagi pańskiej?

Flach: Nie.

Dr. Landau: Mnie się zdaje, że to jest szczegół pierwszorzędny. Pan Lukomski byłby panu bardzo wdzięczny, gdyby był coś o tem wiedział. Ona coś mówiła o tym pokoju, jak się ona do niego dostawała, gdzie tam odbywały się tajemnicze rzeczy z „Polską Zbrojną”?

Flach: Jeżeli podałem jakie szczegóły, to już dzisiaj nie pamiętam.

Dr. Landau: Pan zeznał, że w tym pokoju był magiel i ona do tego magla chodziła i tam urządziła sobie salon lektury gazet.

Przewod.: Przepraszam świadka nie podał salonu lektury gazet.

Dr. Landau (czyta): Pan w śledztwie zeznał: był tam w pokoju magiel, piecyk, moc książek, odpisy, wyciągi, wycinki?

Przewod.: Czy ona używała tych wyrazów, czy też im odpowiadających?

Flach: Ona tak wyrażała się, używała

takich słów, które odnosily się do wyciągów i odpisów.

Z dalszych pytań, stawianych świadkowi przez dra Ringla, wynika, że Kalausekówna od pp. Flachów odeszła dnia 14 stycznia br. i że była obecna na rozprawie Steigera przed sądem doraźnym, gdyż od dr. Reicha dostała bilecik wstępu.

**CZY DR. GREK POROZUMIEWAŁ SIĘ Z OSKARŻONYM STEIGEREM.**

W tem miejscu zabrał głos obrońca dr. Grek i powiada:

Zwracam się z prośbą do wielce szanownego przewodniczącego, aby raczył skonstatować z protokołu rozprawy sądu doraźnego jakoteż ze śledztwa, które spisał sędzia śledczy ten fakt, iż ja nie widziałem się ze Steigerem do tej chwili, gdy sprowadzono oskarżonego do sądu doraźnego. Wtedy go pierwszy raz na sali zobaczyłem i prosiłbym następnie o skonstatowanie, kiedy przewodniczący rozprawy sądu doraźnego p. radca Maeyer zezwolił mi na porozumienie się z oskarżonym i chciał zarządzić półgodzinną przerwę, podówczas ja sam z tego miejsca za pytałem się Steigera, czy ma mi coś do powiedzenia. Odpowiedział, że nie ma mi nic do powiedzenia, a ja wówczas publicznie zrezygnowałem z mego prawa porozumienia się ze Steigerem.

Proszę o skonstatowanie tych okoliczności z tego powodu, iż jest faktem stwierdzonym i jest fizycznym niepodobieństwem, aby Steiger przed kimkolwiek, specjalnie przedemną, mógł przyznać się do popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Jednak mimo wszystko, co się o tym procesie na świecie pisze, mimo wielkiej sympatii, jaką się ku mej osobie rozpowszechnia, mam to niezłomne przekonanie, że panowie mi uwierzą, jeżeli z tego miejsca powiem, że u dra Reicha, który mieszka 3 kamienice odemnie, nigdy w sprawie Steigera, ani minuty nie hylem. Jeżeli powiem, że wogóle jak długo żyje byłem raz w mem życiu u dra Reicha może 5 minut jako prezes Izby Adwokackiej — dziękując mu za poparcie sprawy dotyczącej naszego stanu adwokackiego.

Przewodniczący: W protokole sądu doraźnego jest taki ustęp (czyta): „Intenem obrony, obrońca p. dr. Grek przedstawia prośbę, aby umożliwiono obronie porozumienia się z klientem, z którym dotąd obrona nie mogła się skomunikować i by Trybunał pozwolił obronie na wgląd do aktów. Trybunał zezwala obronie na porozumienie się z oskarżonym i na wgląd do aktów i zarządza na ten czas półgodzinną przerwę“.

Dr. Grek: Mam tu w ręku odośny numer „Słowa Polskiego“ zawierający sprawozdanie ze sądu doraźnego i właśnie to sprawozdanie stwierdza, mój tak zwany „trick“ obrończy, iż zrezygnowałem z mego prawa porozumienia się z oskarżonym Steigerem. Cieszę się, że „Słowo Polskie“ to napisało. Dalej prowadzę dowód na tę okoliczność, że ja z prawa mego zrezygnowałem, jako świadek biorę r. Mayera i wszystkich członków trybunału i ówczesnego prokuratora i protokolanta, na stwierdzenie okoliczności, że ja jako obrońca zrezygnowałem z mego prawa porozumiewania się z oskarżonym Steigerem i że ze Steigerem ani słowa nie zamieniłem przed tegoż przesłuchaniem.

Prokurator: Z protokołu sądu doraźnego wynika, że obrona prosiła o udzielenie jej możliwości porozumienia się z oskarżonym Steigerem bezpośrednio przed rozprawą i że ta możliwość została obronie udzielona, że zarządzono półgodzinną przerwę w celu porozumienia się z oskarżonym. Protokół ten jest dla mnie zupełnym dowodem, jest podpisany przez przewodniczącego i protokolanta i dowodu dalszego nie potrzebuje. Sprzeciwiam się tedy dopuszczeniu dowodu ze sprawozdania „Słowa Polskiego“ na tę okoliczność.

Dr. Grek: Okoliczność ta może być poświadczona przez szereg świadków. Powołuję redaktora Daniluka, ówczesnego sprawozdawcę „Wiek Nowego“, na tę okoliczność jako świadka.

Prokurator: Prowadzimy tę rozprawę przez szereg tygodni a w każdym dniu obrona ma możliwość rozmawiania z oskarżonym bodaj dwie minuty podczas przerwy. Jest rzeczą wprost wykluczoną, aby przez cały ciąg rozprawy, obrona ze Steigerem nie zamieniła ani jednego słowa. Gdyby nawet było prawdą, że wtedy obrońca nie porozumiał się ze Steigerem, to nie wyklucza to porozumienia się ze Steigerem w innym momencie i że Steiger mógł w innym momencie wobec obrony przyznać się do czynu.

Dr. Grek: (wzburzony). Jest faktem, że ani jednego słowa podczas całej rozprawy ze Steigerem nie zamieniłem.

Następnie zabrał głos obrońca dr. Landau i w dłuższem przemówieniu popierał wnioski dra Greka na przesłuchanie red. Daniluka, a ponadto przedkłada numer „Wiek Nowego“, zawierający sprawozdanie z sądu doraźnego, w którym jest zawarte twierdzenie, że dr. Grek rzekł się swego prawa porozumienia się z oskarżonym Steigerem.

Ustęp odośny brzmi:

„Radca Meyer oznajmił, że trybunał uchwalił obronie udzielić prawa wglądu do wszystkich aktów oraz zezwolić na osobiste porozumienia się z osk. Steigerem. W tym celu przewodniczący udzielił obronie półgodzinnego czasu i przerwał rozprawę. W tej samej jednak chwili zabrał głos obrońca dr. Grek i oznajmił, że zrzeka się konferencji z oskarżonym Steigerem, gdyż ten nie ma nic do powiedzenia na osobności i wszystko mówić będzie jawnie w toku rozprawy. Oświadczenie to, przewodniczący trybunału przyjął do wiadomości i zarządził przerwę“.

Nadto dr. Landau wniósł na powołanie jako świadka posła dra Leona Reicha celem stwierdzenia, że wszystko, co świadek Flach zeznał w łączności z Marją Kalausek nie jest zgodne z prawdą. Dr. Grek nadto prosił o powołanie także na świadka adwokata dra Bromberga, a przewodniczący oznajmił, że wnioski te w swoim czasie podda pod obrady trybunału.

**CO SŁUŻĄCA OPOWIADAŁA PRACZCE.**

Teraz w charakterze świadka przed trybunałem stanęła

Karolina Krawiec

praczka, licząca lat 35, zamieszkała przy ul. Bilińskich 1. 58.

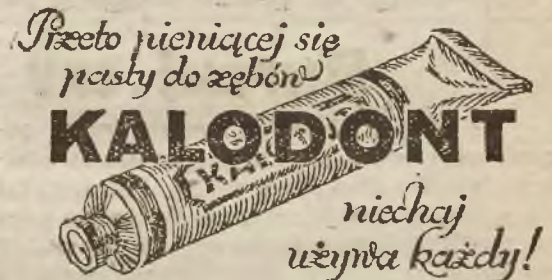
Po złożeniu przysięgi zeznała ona, że gdy około świąt Bożego Narodzenia w 1924 roku prała u pp. Flachów, wówczas służąca Marja Kalausek opowiadała jej, że służyła u dra Rei-



*Szczęściem i zadowoleniem*

tdnie mateczka i dziecię roztaczając blask czystości i świeżości, a wesole zdrowie uśmiecha się do nas olśniewającymi ząbkami.

Najprostszym sposobem zachowania pięknych i zdrowych zębów — jest codzienne używanie pasty do zębów Kalodont.



2857

cha, gdzie przychodzili żydowscy adwokaci dr. Rosmarin, dr. Grek i dr. Bromberg, którzy mówili, że znaleźli fałszywego świadka, zapłaconego dolarami, że słyszała, jak adwokaci mówili tam o przyznaniu się Steigera do zamacchu. Dalej Krawiecowa mówiła, że Kalusek jej opowiadała, jakoby żydzi niemi gmach sądowy puścić w powietrze w razie zasądzenia Steigera, że w sądzie musi powiedzieć, że wszystko to jest plotka, gdyż nie chce narażać dra Reicha.

Na tem przewodniczący zarządził przerwę południową.

**KAWA RIEDLA.**

# DZIEWCZĘTA

których poślubić nie należy.  
Kto ich w życiu nie widział? — Kto nie  
dopomógł im do zejścia na bezdroża?  
3.548



Prokurator dr. Hryniewiecki w rozmowie z obrońcą dr. Loewenstelnem.

## Burżuj czy komunista?

(j.) IZAAK KANNER, magister praw, poznał oskarżonego jeszcze w gimnazjum. Steiger chodził o jedną klasę wyżej. Potem stykał się z nim na terenie związku Makkabea i poza nim. Z częstych rozmów, jakie prowadzili na temat zagadnień politycznych, świadek wyrobił sobie przekonanie, że Steiger jest syjonista. Poglądy jego były dalekie od komunizmu. Pod względem religijnym Steiger nie był ateistą, ale przeciwnie pobożnym żydem. I tak np. wyrzucał raz świadkowi, że ten po śmierci matki nie zachowywał tradycyjnego postu.

Dr. Ringel: Kto wprowadził pana do związku „Makkabea“?

Świadek: Należałem tam dwukrotnie. Za pierwszym razem wprowadził mnie tam Steiger. Ponieważ jednak nie dawałem gwarancji co do moich poglądów syjonistycznych i skutkiem tego zachodziła obawa, że nie zostanę przyjęty do związku. Steiger doradził mi, bym wstąpienia zaniechał. Za drugim razem wstąpiłem do Makkabei już bez trudności.

Dr. Ringel: Czy Steiger wygłaszał w związku „Makkabea“ jakieś referaty?

Świadek: Owszem, mówił o syjonizmie. Tytułu jego odczytu sobie dokładnie nie przypominam.

Dr. Ringel: A w jakich kołach obracał się oskarżony w czasie swego pobytu we Wiedniu?

Świadek: W kole najbliższej rodziny.

Dr. Ringel: Czy pan kupował zapalniczkę razem z oskarżonym?

Świadek: Nie, tylko oglądaliśmy ją razem w sobotę, poprzedzającą dzień zamachu. Z pośród innych przedmiotów, które oglądaliśmy u Zippera, doradzałem zapalniczkę, ja ko podarunek względnie naitańszy.

Dr. Grek: Czy Steiger w kwestjach społecznych był radykalny, czy też poglądy jego były filisterskie?

Świadek: Jako człowiek, pochodzący z rodziny średnio zamożnej, był Steiger małomiszczajskim burżujem.

## „Ukraińska Organizacja Wojskowa“ w listach anonimowych przyznaje się do zamachu

Przewodniczący zwraca się do świadka Abrahama BRATA, współredaktora „Chwili“: „Zeznania pańskie będą dotyczyć 2 listów, wystosowanych do redakcji „Chwili“. Proszę o tem opowiedzieć“.

Świadek: Było to w ostatni piątek przed sądem doraźnym. O godz. 7-mej siedziałem w Redakcji i czekałem na telefon do Warszawy. Z przyzwyczajenia zajrzałem do skrzynki pocztowej wiszącej przy drzwiach. Wśród kilku listów, jakie tam znalazłem, zwrócił moją szczególną uwagę jeden, dłuższy list. Wzrok mój padł na pieczętkę.

List wziąłem ze sobą i idąc czytałem. — Po drodze treść listu pisanego w języku ukr. zaczęła mnie zastanawiać. Udałem się na tychmiast do red. Heschelera, mojego przełożonego, a nie zastawszy go, zwróciłem się do p. posta Reicha.

Na radzie, odbytej z postem Reichem i red. Heschelera, postanowiono przesać list niezwłocznie p. prokuratorowi Malinie.

O godz. 4.30 popołudniu prokurator Malina list odebrał.

### PIERWSZY LIST.

Przewodniczący odczytuje pierwszy list „Ukr. Org. Wojsk.“.

Pismo stara się naśladować druk w języku ruskim, podpisane jest „Postij — dnia 8 września 1924“ i opatrzone pieczętką „Ukraińska Wojskowa Organizacja“.

Treść listu następująca:

„Atentat wykonany we Lwowie przy ul. Kopernika dnia 5. września około godziny 3-ciej po południu był, w szeregu łanych, zorganizowanym przez Ukraińską Wojskową Organizację i wykonanym przez jej członków Ukraińców.

Członek Ukraińskiej Wojskowej Organizacji, który rzucił petardę, w tej chwili zorientował się, że przez nieszczęśliwy wypadek on nie przynosił zamierzonego skutku. Wtedy zdecydował się kontynuować swoją rolę rewolwerem i dlatego on został parę chwil na miejscu. Wykonał swego zamiaru już nie potrafił, ale przez to uratował mimowoli siebie samego, bo kiedy on stał spokojnie na miejscu, a inni do sprawy nie należący zaczęli uciekać, na nich natychmiast rzuciła się polska policja, aresztując między innymi zupełnie niewinnego Steigera, narodowości żydowskiej, — członka syjonistycznej partii.

Natomiast właściwy sprawca przez nikogo nie zatrzymywany spokojnie zawrócił i dziś znajduje się poza wszelkiem niebezpieczeństwem.

Podając ten faktyczny stan sprawy do waszej wiadomości upoważniamy pana podjąć kroki odpowiednie, tak przed polskimi władzami, jak i przed publiczną opinią w celu usprawiedliwienia i uwolnienia Steigera, jak też zabezpieczenia żydowskiego społeczeństwa i partii syjonistycznej przed nagonką, jaką z tego powodu organizuje się ze strony polskiego społeczeństwa.

Zostawiamy wam całkowitą swobodę w wyborze sposobu postępowania, łącznie z ogłoszeniem tego pisma w prasie. Równocześnie wyrażamy żal, że akcja ukraińskiej wojskowej organizacji mimowoli przyniosła poważną szkodę nie-

**FUTRA PEITZERA**  
**PASAZ HAUSMANA 5.**

winnemu człowiekowi żydowskiej narodowości i stała się przyczyną pewnej nagonki ze strony polskiej na partię syjonistyczną i żydowską społeczność.

Spodziewamy się, że po tych gorzkich doświadczeniach uświadomiona żydowska społeczność wstrzyma się od udziału na przyszłość w polskich uroczystościach na naszych ziemiach, które, jako obrażające dla autochtonnej ukraińskiej ludności nie będą nigdy przez nas tolerowane.

**UKR. ORG. WOJSK. JESZCZE RAZ DAJE ZNACZENIE O SOBIE.**

Przewodniczący: A teraz przejdziemy do drugiego listu.

Świadek: W drugim dniu sądu doraźnego funkcjonowałem jako sprawozdawca naszego pisma tu na tej sali. Obowiązki redakcyjne zmuszały mnie do częstego opuszczania sali rozpraw i komunikowania się z redakcją.

Tego dnia o godz. 12-ej przyszedłem do redakcji. Byli tam: kolega Leski, Tillemann i jeszcze kilku kolegów. Czekali też na telefon i omawiali przebieg dnia rozprawy. W pewnej chwili wchodzi urzędniczka naszej administracji p. Apisdorfówna, obecnie p. Horowitowa i wręcza mi list: „Panie redaktorze! Jakis chłopak przyniósł ten list. Mam wrażenie, że to taki sam list”.

Wziąłem list do ręki. Znałdowałem się pod silnym wrażeniem tego, co tam mogło być, jednakże z pewnej wyгоды psychicznej powiedziałem: „Trzeba to dać Rosmarinowi”.

Stojący obok mnie kolega Weinstock zawołał: „Cóż będziemy czekać — otwórzmy, może to ważna rzecz”, poczem list otworzył.

**DRUGI LIST ANONIMOWY.**

Wraz z listem udał się świadek na salę rozpraw i zakomunikował go obrońcy, za pośrednictwem posła Reicha.

Radca Göttinger czyta list po ukraińsku, a przewodniczący tłumaczy następnie na polskie:

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Dowiadujemy się, że polska policja i w ślad za tem i polskie sądowe władze mimo dotychczas przedstawionych przez nas dowodów obstają przy swoim pierwotnem obwinianiu p. Steigera. Policja stara się przeprowadzić swój nad wszelki wyraz świadome fałszywy dowód prawdy przez zeznania swolch agentów.

Zasadniczym motywem postępowania policji jest okoliczność, że jej najwyżsi dostojnicy są zagrożeni dymisją na wypadek, jeżeli śledztwo w

sprawie zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej nie dałoby pozytywnego rezultatu.

W ślad za tem ze strony polskiej policji i polskich władz sądowych i polskiej prasy podaje się w wątpliwość autentyczność pisma Naczelnej Rady Rewolucyjnej Wojskowej Organizacji Ukraińskiej, z dnia 8. września 1924 roku w sprawie p. Steigera i z wyraźnie prowokacyjnym celem insynuuje się, jakoby ten dokument był podrobiony przez żydowskie koła, którym zależy na uwolnieniu Steigera.

Wobec tego oświadczamy, że w miesiącu lipcu tego roku Ukraińska Wojskowa Organizacja doręczyła prezydentowi okręgowego sądu p. Hawłowi pismo, w którym domagała się zastanowienia nadużyć służby więziennej w lwowskim więzieniu względem więźniów politycznych. Pan Hawł spełnił nasze główne żądania. List do p. Hawła był wykonany tem samem pismem i zaopatrzonej tą samą pieczęcią Naczelnej Rewolucyjnej Rady Ukraińskiej Wojskowej Organizacji co i list do Was. Powyższe informacje podajemy do Waszej wiadomości w celu ułatwienia obrony niewinnie zagrożonego Steigera. Postój dnia 14-go września 1924 r. Naczelną Rewolucyjną Radą

Ukraińskiej Wojskowej Organizacji. Pieczęć okrągła. W środku litery „B. P. R.”.

Przewodniczący: Mówił pan, że list przyniósł jakiś chłopak...

Świadek: Tak jest, żądał on nawet potwierdzenia odbioru. Gdy p. Apisdorfówna opowiadała o tem — zawołał Dr. Weinstock: „Gdzie jest ten chłopak?” i pobiegł szukać go.

Obrońca dr. Rugeł: Czy dyrekcja policji w dniu zamachu odnosiła się do panów?

Świadek: Tak jest, wieczorem w dniu zamachu p. dyr. Reinlander telefonował do redakcji z tem, by sprawę nie rozdmuchiwać i traktować ją jako nic nie znaczący incydent. Zaraz po zamachu około godz. 4 popołudniu telefonowano z województwa, by nie dawać nadzwyczajnych dodatków.

Zeznania następnego świadka dra Weinstocka nie przynoszą żadnych nowych szczegółów w związku z zagadkowemi listami „Ukr. Org. Wojskowej”.

Na tem rozprawę odroczone.

## Zagadkowe wersje o śmierci Frunzego.

### Operacja czy egzekucja?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) „Chicago Tribune” w de-  
peszy z Moskwy podaje wiadomość, iż krą-  
żą tam zagadkowe wersje o śmierci byłego  
generalistusa czerwonej armii Frunzego. —  
Według tych wersji, Frunze stosownie do  
diagnozy lekarskiej został poddany operacji.  
Nikt jednak nie wie, na co był on chory i na  
co operowany. Po operacji Frunze umarł. —

Otóż pogłoski, które podaje dziennik chica-  
gowski, usiłują w związku ze śmiercią Frun-  
zego ustalić, że owa operacja była faktycznie  
egzekucją, dokonaną na osobie Frunzego, któ-  
rego podejrzewano o przygotowywanie za-  
machu stanu i dlatego pozbyto się go po ci-  
chu, ogłaszając jednocześnie wiadomość, że  
Frunze umarł śmiercią naturalną.

## Gdy Francja zaatakuje Niemcy - pośpieszy Anglja zaatakowanym z pomocą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Londyńskie sfery polity-  
czne podają w wątpliwość twierdzenie Stres-  
semana, wypowiedziane w Dreźnie, że w  
razie zaatakowania przez Francję granic za-  
chodnich niemieckich, Anglja zaatakuje bez-

zwłocznie Francję wszystkimi swymi siłami  
morskimi i lądowymi. Politycy londyńscy u-  
trzymują, iż Chamberlain podobnego zapew-  
nienia Stressemanowi dać nie mógł.

## Defraudacja w prokuratorji wileńskiej.

### W oczekiwaniu na sensacyjnych niespodzianek.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Śledztwo w sprawie de-  
fraudacji w prokuratorji wileńskiej, prowadzi-  
ne pod osobistym kierownictwem prokura-  
tora sądu apelacyjnego, zatacza coraz szersze  
kręgi. Podana w pierwszej chwili kwota 30  
tysięcy złotych, jako suma zdefraudowanych  
przez podprokuratora Kurczina pieniędzy de-  
pozytowych, znacznie wzrosła, gdyż prze-  
kracza faktycznie kwotę 50 tysięcy zł. Nakaz  
aresztowania Kurczina był wydany już w pią-  
tek, gdy okazało się, że w kasie depozytowej  
brakuje 4800 zł., które wpłynęły tam jako su-

ma skonfiskowana od przemytników na grani-  
cy polsko-litewskiej. Idąc po nitce do kłębka  
wykryto dalsze braki, przyczem okazało się,  
że okradanie kasy depozytowej było uprawia-  
ne systematycznie przez Kurczina od dłuższe-  
go już czasu. Ostatnio wyniki śledztwa są  
tego rodzaju, że oczekiwać należy prawdzi-  
wie sensacyjnych niespodzianek.

W związku z wykryciem tej afery mocno  
zachwiane jest stanowisko prokuratora sądu  
okręgowego w Wilnie — Hołowni.



Sędzia przysięgły Janicki Henryk.

# Pożyczka dla Polski

## pomyślnie załatwiona.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (AW.) „Ekspress Por.“ donosi, że rokowania rządu polskiego z wiedeńskim „Credit Anstalt“ dały pomyślnie wyniki. Uchwalono mianowicie, że pożyczka w wysokości 100 mil. dolarów ma być wypłacona w 4 ratach, z których pierwsza w su-

mie 40 milj. wpłynie z końcem rb., 3 zaś na stepnie (po 20 maj.) w ciągu roku 1926.

Dokładny program zużytkowania tej pożyczki opracowuje właśnie Komitet Ekon. Rady Ministrów.

# Niezwykły wypadek w Warszawie.

## Naga kobieta na ulicy. - Znajomość na dworcu. Zatruta narkotykiem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Warszawa przybiera coraz bardziej charakter wielkiego miasta, w którym zdarzają się wypadki i zbrodnie, notowane tylko w największych środowiskach wielkomiejskich. Do kroniki takich wypadków przybija obecnie nowa, a naprawdę nie zwykła i zagadkowa. Oto dzisiejszej nocy około godz. 11 znaleziono na ulicy Królewskiej leżącą na chodniku nieprzytomną, a zupełnie nagą kobietę. Gdy ją przyprowadzono

do przytomności, zeznała ona, iż jakiś przystojny i elegancki dżentelmen, zaznajomiony się z nią na dworcu, ofiarował się odprawić ją do miasta. Po drodze poczęstował ją cukierkami, które okazały się narkotykiem. Weszli do jakiejś bramy, lecz co się dalej działo, kobieta owa podać nie umie. Później rozbrana wyniosł ją ów mężczyzna na ulicę i tam pozostawił.

# Tylko małych złodziei się wieszają...

## Dlaczego wiceminister Eberhardt pozostaje nadal na stanowisku?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (z) Dzisiejsza „Rzeczpospolita“ w artykule pod tytułem „Dziwne manery polityki biurokratycznej“ interpelejuje ministra kolei Tyszkę, dlaczego pozostawił nad I na stanowisku wiceministra Eberhardta, któremu udowodniono zawarcie szkodliwej dla państwa umowy w r. 1923 na budowę w Piotrowicach zakładów naprawy taboru kolejowego. — Dziennik zauważa, że normalnie powinien był minister skierować tę sprawę do prokuratury, a sam wiceminister, gdyby

traktował serjo swój urząd, powinien był prosić o sąd po ujawnieniu tyczących zarzutów, które przeciwko niemu skierowano

WARSZAWA (AW.) Aresztowany w Wilnie prokurator Kurczyn przywłaszczył sobie prócz 56 tys. zł także 10 tys. dolarów. Sledztwo w sprawie tych nadużyć prowadzi podprokurator Sądu Apelacyjnego Sągajło

## PRZED STRAJKIEM TELEFONISTEK W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Toczące się od kilku tygodni pertraktacje między telefonistkami a dyrekcją telefonów i telegrafów PAT'a nie doprowadziły do porozumienia. Telefonistki zwróciły się do rządu z prośbą o interwencję, a jednocześnie odbyły wczoraj tłumny wteń, na którym uchwalono wyłonić specjalny komitet strajkowy, który powziąłby decyzję co do proklamowania strajku w razie, gdyby interwencja rządu okazała się bezskuteczną i żądania telefonistek nie zostały spełnione.

Sytuacja obecna jest tego rodzaju, że wybuchu strajku oczekiwać należy każdej chwili.

## WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Warszawa. (AW.) Komisja statystyczna ustaliła wczoraj, że koszty utrzymania w Warszawie wzrosły w październiku w porównaniu z wrześniem o 4,3 procent.

## TURCJA EUROPEIZUJE SIĘ.

Angora. 3. listopada (AW) Prezydent republiki tureckiej Kemal Pasza wygłosił w parlamencie, wśród ogólnego zapалу, pierwszą swą mowę programową.

Zwracał uwagę fakt, że zgromadzenie miało wygląd europejski i nie widać było tradycyjnych turbanów i fezów. Nawet opozycja wystąpiła w europejskich strojach.

Kemal Pasza w mowie swej podkreślił, że ludność turecka postanowiła używać dobrodziejstw zachodniej kultury i na tej drodze nie da się już powstrzymać.

## GEN. DUPONT PRZENIESIONY DO REZERWY.

Paryż. 3. listopada. (Pat) Szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Dupont przeniesiony został do rezerwy, z pozostawieniem na dotychczasowym stanowisku szefa misji wojskowej, bez względu na przekroczony wiek

## OSSENDOWSKI W PARYŻU.

Paryż. 3. listopada. (Pat) Bawi tu znany podróżnik i literat polski Ossendowski z żoną. Udaje się on w sześciomiesięczną podróż po Afryce środkowej. Zamierzona podróż Ossendowskiego wzbudza wielkie zainteresowanie w odnośnych sferach francuskich.

## RZĄD PAINLEVEGO UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Paryż. 3. listopada. (Pat) Izba deputowanych 221 głosami przeciw 189 przyjęła następujący porządek dzienny: Izba deputowanych aprobuje oświadczenie rządu, i mając do niego zaufanie, aby on kontynuował w pełnej zgodzie z większością republikańską politykę pokoju i uzdrowienia finansowego, odrzuca zarazem wszelkie poprawki i przechodzi do porządku dziennego. Komuniści i prawica głosowały przeciw rezolucji, socjaliści wstrzymali się od głosowania, a za rezolucją głosowali radykali, socjalistyczni radykali, republikańscy socjaliści i lewica radykalna. Poza tym wstrzymali się od głosowania poszczególni niektórzy deputowani z centrum i prawicy.

## PROPOZYCJE POKOJOWE ABD-EL-KRIMA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Do Paryża nadeszła wiadomość, iż do Fezu przybyło dwóch delegatów od Abd-el-Krima, którzy generalnemu rezydentowi Steegowi przedłożyli propozycję rozpoczęcia rokowań pokojowych. Steeg obiecał wysłać do Paryża tę propozycję i wyraził przytem zapatrywanie, że na podstawie tej propozycji rokowania będą podjęte. Oferta bowiem Abd-el-Krima opiera się na warunkach, które były swego czasu określone przez Francję, jako możliwa podstawa rokowań pokojowych.

## † Tadeusz Cieński.

(rs) Wczoraj zmarł we Lwowie skutkiem artero-sklerozy Tadeusz Cieński, znany działacz i polityk, przeżywszy lat 69.

Zmarły, ukończywszy prawa, oddał się pracy na roli, a także nad ludem. Przez szereg lat był marszałkiem pow. zaleszczyckiego. Ożeniwszy się z córką ordynata hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego (założyciela muzeum im. Dzieduszyckich i b. marszałka krajowego), objął w zarząd prócz Drohiczówki także Pieniaki i Załóżce w pow. brodzkich, a następnie majątek Okno. Często oddawał się pracy publicystycznej na łamach pism. W r. 1905 wybrano go posłem z pow. Zaleszczyckiego. W r. 1914 został uwięziony przez rząd austr. i internowany z całą rodziną w Gmunden. On wraz z śp. Albinem Rayskim spowodował uchwałę Koła Polskiego w maju 1917 w Krakowie, domagającą się ogłoszenia niepodległości Polski. W listopadzie 1918 śp. Cieński stanął na czele Komitetu Obrony Lwowa. Wraz z hr. Skarbkiem podążył aeroplanem do gen. Żeligowskiego o pomoc dla Lwowa. Czteryśmia morgów posiadłości swych ofiarował później inwalidom polskim. Oto w krótkości wyliczone zasługi prawego patrioty.

Zmarły osierocił wdowę z hr. Dzieduszyckich i 9-ro dzieci, wśród nich synów Stanisława i ks. Włodzimierza, Marię Dubanowiczową i Walentynę Prószyńską.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 11 przedpoł. z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 1. 45.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Srodowa rozprawa przeciw Steigerowi.

## Zeznania komendanta policji insp. Łukomskiego. (Dziewiętnasty dzień rozprawy).

(d) Dziś napływ publiczności do sali rozpraw bardzo znaczny, toteż policja przed gmachem sądowym w utrzymaniu porządku miała wiele do czynienia. Przyczyną tego wiadomość, że dziś z pośród świadków ma być przesłuchany insp. Łukomski, który też zjawiał się w kurytarzu sądowym. Przewodniczący trybunału r. Franke otworzył dzisiejszą rozprawę o godz. 9'40.

Pierwszy zeznaje świadek

### STANISŁAW ONYSZKIEWICZ

rodem z Krakowa, lat 16, uczeń 6 klasy gimnazjalnej, zamieszkały przy ul. Kopernika 1. 3.

Za zgodą stron niezaprzysiężony podaje, że w krytycznej chwili był wraz z siostrami Janiną i Barbarą oraz Lichtensteinem na balkonie drugiego piętra realności przy ul. Kopernika 1. 3. Zauważył wyrzucony pakiet z pod sklepu Bayera w locie. Wykonał on łuk i spadł po prawej stronie powozu Pana Prezydenta a koń rotmistrza Wisłoucha pakiet ten kopnął. Z którego miejsca wyleciał pakiet

nie widział, ani też wyrzucającej ręki.

Następnie przed Trybunałem staje świadek

### JOACHIM ALLERHAND

kandydat adwokatury. Po złożeniu przysięgi podaje, że Steigera poznał w r. 1920 w czasie pewnej sprawy honorowej, Steiger wówczas nie chciał zgodzić się na ostre warunki. Spostrzegł, że jest on nieśmiały, spokojny, lekliwy, a zaliczał się do syonistów. Oskarżony był biernego usposobienia. Z Steigerem widywał się w kawiarni. Był on zawsze zrównoważony i spokojny, a otrzymawszy posadę u Meinla, był bardzo szczęśliwy. Świadek w rozmowach z nim zauważył, że pod względem religji był wierzący oraz za zachowaniem i uszanowaniem tradycji. Na uniwersytecie był zadowolony i nie narzekał na „numerus clausus“.

Teraz przewodniczący powołał na salę świadka

### INSP. BRONISŁAWA ŁUKOMSKIEGO.

Zeznania jego podamy w jutrzejszym numerze

## Głuchoniemy, który przemówił. Cud ten stał się we Lwowie.

(d) Od szeregu miesięcy przez Polskę wędrował niejaki Zbigniew Kwiatkowski, liczący lat 16, rodem z Kęt. Szedł on lub jechał z miasta do miasta i jako głuchoniemy wyludzał różne mniejsze lub większe datki od osób prywatnych oraz instytucji, zyskując w ten sposób pokaźne kwoty na swoje utrzymanie. Do pomocy w tej czynności używał książkę do której zbierał pieczętki gmin i podpisy na dowód, że tam bawił, a nadto na rękawie miał przyszytą wstążkę z napisem: „Zbigniew Kwiatkowski, Instytut uniwersytecki dla głuchoniemych we Lwowie“.

Wreszcie onegdaj przyjechał pociągiem do Lwowa i tu na dworcu kolejowym na niego zwróciła swoją uwagę policja. Został on przyaresztowany i odstawiony do policyjnego Urzędu śledczego, gdzie poddano go dokładnym badaniom. W oddziale daktylosko-

pijnym, gdy zdjęto z jego palców odciski, stwierdzono, że w registraturze są już takie odciski, należące do Jerzego Kalinowskiego, karanego we Lwowie za kradzież.

Wobec tego rzekomo głuchoniemego Kwiatkowskiego przyciśnięto pytaniami do muru, a ten w pewnej chwili odrazu przemówił i przyznał się do swego właściwego nazwiska oraz oszukańczego proceduru. W zeznaniach swoich podał Kwiatkowski, że swego czasu był uczniem fryzjerskim, a gdy porzucił swego chlebobdawcę w Jarosławiu spotkał się z niejakim Janem Sikorskim, który go namówił do udawania głuchoniemego, aby w ten sposób zbierać pieniądze.

Wczoraj urząd śledczy Kalinowskiego pod zarzutem zbrodni oszustwa odstavil do okręgowego sądu karnego.

**PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ.** We czwartek dnia 5. b. m. o godz. 19 i pół wykład Prof. Dr. Leona Kozłowskiego p. t.: Pochodzenie Słowian w świetle prahistorji. Z obrazami świetlnymi.

**TEATR WIELKI** daje dziś wznowienie wspomnianej opery Verdi'ego: „Rigoletto“. Będzie to jednocześnie pierwszy gościnny występ światowej sławy tenora, Piotra Rajczewa, w popisowej partji hrabiego Alfreda, którą w ubiegłym sezonie zdobył sobie całkowicie naszą publiczność. Inne partje odtworzą pp. Rotowska (Gilda), Cyganik (partia tytulowa), Łowczyński, Martini, Zopoli, Hinglerówna, Okońska, Ostrowska, Schmidt i inni. Reżyser Tadeusz Łowczyński, kapelmistrz Józef Lehrer.

**TEATR NOWOŚCI** daje dziś nastrejującą sztukę Dymowa, p. t.: „Śpiewak własnej niedoli“ — w artystycznym wykonaniu zespołu z pp.: Ładośówną, Michalowiczem i Pełńskim w głównych rolach.

„**DZIECKO MIŁOŚCI**“, efektowna, wzruszająca sztuka głośniego francuskiego aktora, Henryka Bataille'a ukaże się w początku przyszłego tygodnia na scenie Teatru Nowości, w reżyserji p. Okornickiego. Główne role odtworzą pp.: Trapszo, Dębicka, Okornicki i Pełński.

„**TYDZIEŃ AKADEMKA**“. W dniach 4, 7 i 8 b. m. kasy teatralne sprzedawać będą wraz z biletami teatralnymi, 10-groszowe znaczki na cele lwowskiej młodzieży akademickiej. Ze względu na szlachotny cel przyjsia z pomocą naszej uboższej młodzieży studiującej, publiczność lwowska z pewnością nie odmówi poparcia wspomnianej akcji, zwłaszcza że chodzi o groszowe naddatki.

**Z ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN POLSKICH** otrzymaliśmy następujący komunikat: Wobec puszczanych przez pewne jednostki nieprawdziwych pogłosek że we Lwowie jest jedynie parę osób bezrobotnych a mianowicie w ogólnej liczbie 4 — Gniazdo Lwów czuje się w obowiązku sprostowania tych fałszywie podawanych pogłosek o tyle, że zarejestrowanych aktorów bezrobotnych we Lwowie przebywa osób 38, w czym są tak wliczeni kandydaci jak i członkowie rzeczywiste.

**KOMITET BUDOWY POMNIKA „ORLAT“** urzędują na dokończenie budowy tegoż pomnika w niedzielę dnia 8. listopada w sali Szkoła Młocierzy „Wielka Wentę Amerykańską“ przy której nie ma pustych łosów. Każdy wygrywa: zażące, drób, wódki itd. Początek o godz. 11 rano. Wstęp 50 gr. Koncert muzyki zespołu „HEJNAL“. Popołudniu o godz. 5 Dancig — wstęp 1 Zł. Muzyka wojskowa.

**TRYJESTEŃSKI KWARTET SMYCZKOWY**, którego zeszczeroczne występy w Polsce ogólny wywofały zachwyt i jednomyślne uznanie prasy, przybywał ponownie na tournée do nas i grać będzie we Lwowie w piątek 6 b. m. Program tego najznakomitszego zespołu włoskiego obejmując: Kwartety Cherubini'ego, Beethovena, „Harfen-Quartett“ oraz ostatnią kompozycję Karola Szymanowskiego, Kwartet C—dur, dzieło z niezwykłym powodzeniem grane na tegorocznym między narodowym zjeździe muzycznym w Wenecji. Miarą wartości artystycznej Kwartetu Tryjesteńskiego niechaj będzie następująca streszczona opinia Fr. Szopskiego podana w „Warszawskim Kurjerze“: „Produkcja była fenomenalnym zjawiskiem, jakie się niezmiernie rzadko spotyka, była idealnym wyrazem doskonałości artystycznej. Brzmienie Kwartetu jest czemś co zdaje się przechodzić chwilami poza naturę dźwięku instrumentów smyczkowych i staje się materią jakiejś przedziwnie szlachetnej muzyki, jakiejś pozaziemskiej. — Słyszac Tryjesteńczyków, nabiera się świadomości pełnej czem może być muzyka Kwartetu smyczkowego, gdy wielki twórca zjeżdża się z takimi wykonawcami i t. d.

## Kronika bieżąca.

### TEATR WIELKI

Środa 4 bm. „Rigoletto“ opera. Gościnny występ Piotra Rajczewa.  
Czwartek 5 bm. „Hetman Stanisław Żółkiewski“. Ceny niższe.  
Piątek, 6 b. m. „Dziewczyna z Zachodu“. — Ceny niższe.

### TEATR NOWOŚCI

Środa 4 bm. „Śpiewak własnej niedoli“. Ceny niższe.  
Czwartek 5 bm. „Jej Wysokość Tancerka“. Ceny niższe.

Piątek, 6 b. m. „Codziennie o 5-tej“. — Ceny niższe.  
Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

### REPERTUAR TEATRU SEMAEOR,

Rejtana 3 codziennie o godz. 19.45, w niedzielę pop. 16.45. 1) Szymonowicz: Żelcy. 2) Weckerlin: Krymolina. 3) Andersen: Słowik i cesarz chiński. 4) Staff: Ulan i dziewczyna. 5) Tuwim: Rachunek. 6) „Miała baba koguta“. 7) „Bał u weteranów“. 8) Porazińska: Wycinanki. 9) Slonimski: Żołnierz rzeźnany. 10) Moller - Boy: Latający lekarz. Bilety w cenie od 2—6 zł, wcześniej do nabycia w sklepie mł. Seyfartha ul. Akademicka w niedzielę od godz. 11-tej w kasie teatru.

# OSSI OSWALDA

urocza artystka, czarująca niezwykłym temperamentem, kreuje główną rolę w najnowszej wystawowej komedji p. t. 34545

## „Express miłości”

Dziś 4-XI Premiera 8 ak. wyszukan. humoru i dowcipu. Wspan. wystawa i teatlety. Kabarety Kawałki do wynajęcia i wiele innych ciekaw. rzeczy KINO LEW

(rs) NA CMENTARZACH LWOWSKICH. — U mgil tych, co odeszli, panował w dni ubiegłe ruch czysty. Pielgrzymki ludności miasta trwały niemal bez przerwy, groby zamienily się w ogródki barwne, zdobne wieńcami i namiętniejszymi kwiatami. Wieczorami tmy jaśniały nad cmentarzami i nad miastem. Przed bramami cmentarzy „tradycyjny” znany dobrze wszystkim obraz. To szpalery zebraków i kalek, wystawiających na widok publiczny swą nędzę i kalectwo, obciążający potworne kikuty i zeszczone części ciała. Ta kategoria gości zaduszkowycy miała w dniach tych suć zyski, które na jakiś czas zapewnią im resztki wegetacji na tym padole łez. Również pokaźny zarobek przypadł w udziale przekupnikom, drącym z ludzi skórę w zamian za wieńce i gałazki sosnowe. U wrót cmentarza również zbierano datki na biednych, oraz sprzedawano chorągiewki do zdobienia grobów na dochód Straży mgil polskich bohaterów.

(rs) NA GROBACH OBRONCÓW LWOWA. Święto Umarłych w tym roku uwydatniło obrzytny kult, jakim otacza społeczeństwo lwowskie swych bohaterów, poległych za Polskę. To też tłumy gromadziły w ubiegłych dniach Cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie wieńcami mogiły i palono na nich świateł. Także o grobach powstańców z lat 1831 i 1863 nie zapomniano. — Chóry lwowskie śpiewały na grobach bohaterów pieśni. Młodzież kaćdecka objęła straż honorową. A tłumy szły długim kerowodem, by uczcić pamięć najofiarniejszych...

KÓŁKO ZABAWOWE DRUKARZY LWOWSKICH rozwija w tym sezonie bardzo żywą działalność. Zainaugurowany sezon pięknym wieczorem artystycznym, a następnie „Zemsta”, sympatyczne Kółko urządziło w ubiegłym tygodniu nadzwyczaj udane przedstawienie dla dzieci, — które wywołało wśród najmłodszych widzów prawdziwy entuzjazm. Szczególnie podobały się dwie jedno aktówki Bolesławca, odegrane przez dzieci sprawnie i gładko. Aranżerem i reżyserem przedstawienia był p. Leon Kowalski, któremu należy się uznanie za wybitny sukces tego przedstawienia. W pierwszy dzień dni zaduszkowych wystawiono efektowny melodramat Raufacha pt.: „Młynarz i jego córka”. Reżyser p. Leonard Ringel wywiązał się bardzo dobrze ze swego zadania. Całość przedstawienia odznaczała się starannością i dobrą przygotowaniem. Role młynarza, Marii i Konrada wypadły w wykonaniu pp. Ringla, Przetomskiej i Gawrońskiego ku ogólnemu zadowoleniu, inne role również zdobyły sobie poklask. — sceny zbiorowe były wykonane poprawnie, dekoracje efektowne. Obecnie przygotowuje Kółko sztukę Zepolskiej „Ich czworo”. (ikt).

NA KURSA KRAWIECTWA I MODNIARSTWA wpisywać się można codziennie od godz. 4—7, w lokalu Stowarz. „Biały Sztandar”, plac Bilczewskiego 1. 5.

CZEGO JUŻ U NAS NIE KRADNA. W Fizykacie miejskim ukradziono pakiet z 50000 kartkami korespondencyjnymi na donieszenia o chorobach zakaźnych. Rzecz, która nikomu na nie przydać się nie może — a strata dla Fizykatu. Możeby więc wspaniałomyślny pan złodziej zawiadomił, gdzie ten pakiet porzucił — Fizykat sam go sobie odniesie.

(d) ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj na swoje życie targnęła się niejaka Anna Steuerma, zamieszkała przy ul. Sieniawskiej 1. 12. Napila się ona rozczynem z zapalek. Pogotowie ratunkowe odstawiło ją do szpitala.

(d) ZNOWU WŁAMANIE. Ubiegłej nocy włamywacze dostali się do sklepu z śledziami Abrahama Stiera przy ul. Cebulnej 1. 15. Do środka weszli oni przez otwór, wybity w murze. Zabrali tam 18 pudełek sardynek.

(d) POTRĄCONY PRZEZ AUTO. Ulicą Kopernika przechodził wczoraj Robert Ziemborowski, robotnik kolejowy, zamieszkały przy ul. Wrconwskich 1. 6. Tam najechało na niego auto pocztowe. Doznał on lekkiego potłuczenia.

(d) KRADZIEŻ NA DWORCU KOLEJOWYM. Aleksander Rudiak z Liska wczoraj w poczekalni trzeciej klasy na dworcu kolejowym oczekiwał na swój pociąg. W czasie tym ktoś skradł mu pakunek, zawierający ubranie marynarkowe.

**NA RATY!**  
**RAGLANY, FUTRA, PALTA** pierwszej jakości po bardzo niskich cenach poleca  
**„CLOTHING HOUSE”**  
 LWÓW, RUTOWSKIEGO 7  
 naprzeciw głów bramy. 2865

(d) OSZUKAŃCZA SPRZEDAŻ ZEGARKA. — Obok hotelu „Monopol” jakiś osobnik zatrzymał przechodzącego Chme Paryle z Budzanowa koło Trenbowli, pytając go, gdzie jest jakiś złotnik, — gdyż chce sprzedać swój zegarek. W tej chwili do nich przystąpił drugi osobnik, przedstawiając się za złotnika, który chciał ten zegarek kupić. Na prośbę tego drugiego Paryle na chwilę pożyczyl 600 zł., które miał temu zwrócić zaraz w swoim sklepie. Paryle wyjął pieniądze, wręczył pierwszemu osobnikowi, a gdy wziął do ręki zegarek, obaj osobnicy zbiegli. Następnie Paryle stwierdził, że zegarek nie jest złoty, a on padł ofiarą wyrafinowanego oszustwa.

(d) ARESZTOWANIA. Za wybicie szyby w restauracji M. Opata przy ul. Gródeckiej 1. 62 aresztowano murarza Aleksandra Niebyszczycyka, za włóczęgostwo Jana Merczuka, a za opilstwo Mateusza Kochańskiego.

## Z Teatru Wielkiego.

Rolę Ramerrezu doblował onegdaj w Pucciniowskiej: „Dziewczynie z zachodu” — p. Ignacy Mann. W kreację swoją wniósł zwykle sobie wartości: dodatnie i ujemne. Plus stanowi bardzo pokaźny głos artysty, dla którego tony zwłaszcza górne nie przedstawiają nigdy trudności, wadą śpiewu jego jest zawsze płaczące brzmienie głosu; minus ten zaczynał uważać za nieuleczalny, skoro artysta nie zdołał go do tej pory, mimo iż się na to stale zwraca uwagę, opanować. Dzięki temu nawet arja w akcie III. przeszła — niestety — bez głębszego wrażenia. Scenicznie postać Ramerrezu zarysował artysta dość blade.

Zdając relację z występu p. Manna nie mogę się powstrzymać od następującej uwagi: scena nasza poza p. Kwiatkowskim, który nadaje się specjalnie do ról lirycznych, dysponuje dwoma tenorami. Czy jest rzeczą wskazaną dublowanie ról i to, podkreślam specjalnie, w takiej właśnie operze, jak: „Dziewczyna z zachodu”, która nie należy do dzieł tak bardzo wartościowych, by aż dublowanie było konieczne? Czy nie byłoby rzeczą lepszą, by artyści, którzy w danym przedstawieniu udziału nie biorą, studjowali inne partje (n. b. z nowej opery)? Jeśli będziemy szli taką, jak dotąd drogą, następna opera, (dodać premjera, nie wznowienie!) gotowa ukazać się znowu za jakieś 3 miesiące... Jeśli na dublowanie ról pozwalają sobie wielkie sceny jest to rzeczą zrozumiałą, nas chyba na to nie stać... Że takie stawianie kwestji może być pozatem uważane za dowód nieprzygotowania programu na cały sezon — rzecz to omal niewątpliwa. Rozumię, że wielu nowych oper wystawić się nie da, ale przecie czasby był wejść w jakieś tempo pracy racjonalnie podzielonej, jeśli sezon niema być znowu przekreślony, lub odbyty pod znakiem: „Aidy”, — „Zydówki” i t. p.

Prof. Lesław Jaworski.

## Kronika przemyska.

### PRZEMYSŁ NIEZNAJEMU ŻOŁNIERZOWI.

W niedzielę 1. listopada odbyła się w Przemysku uroczystość ku czci Nieznanego Żołnierza. Na cmentarzu wojskowym przemawiał p. prof. Garlicki, nad grobem Legionistów p. Romaszewski.

W poniedziałek 2. listopada odbyło się nabożeństwo w kościele wojskowym, poczem liczne delegacje Stowarzyszeń i pułków składały wieńce obok płyty Nieznanego Żołnierza.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.

### POŻAR W OCHRONCE SIERÓT ŻYDOWSKICH.

W sobotę 31. października wybuchł groźny pożar w Ochronce sierót żydowskich przy ul. Górnej. Pożar wyrządził znaczne szkody.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że akcja ratunkowa była utrudniona z powodu braku wody w hydrantach wodociągowych.

### Z MAGISTRATU.

Burmistrz miasta p. Kostrzewski po dłuższej niedyspozycji objął ponownie urządowanie.

### ZAMIAST 3 LAT WIEZIENIA — WYROK UWALNIJACY.

W wojskowym sądzie okręgowym odbyła się ponowna rozprawa przeciw plut. Petroficowi o zbrodnię niesubordynacji przez czynne targnięcie się na przełożonego sierżanta.

Pierwszy wyrok, skazujący plut. Petroficia na 3 lata więzienia i degradację, został w Warszawie uchylony a przy ponownej rozprawie uwolniono oskarżonego.

Rozprawie przewodniczył płk. Harasymowicz, oskarżał mjr. Burnatowicz, bronił adw. dr. Akser.

### Z ŻYCIA KULTURALNEGO.

W życiu kulturalnem Przemysła panuje od dłuższego czasu pustka. Jedynie Towarzystwo dramatyczne im. Al. hr. Fredry rozwija ożywioną działalność. Ostatnio odegrano „Spadkobierce” Adama Grzymały-Siedleckiego.

# (Ukarana ciekawość krótkowidza.



# Które dziecko z czwartej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, upowazniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

## IV. SERJA

- 1) Nazwisko dziecka \_\_\_\_\_
- 2) Numer fotografii \_\_\_\_\_

Na kuponie należy wypisać nazwisko najpiękniejszego dziecka, oraz numer odnośnej fotografii i przesłać go do Redakcji „Wiek Nowego”, Lwów, Sokoła 4 pod „Konkurs piękności dziecka” do środy 11 listopada.

Jeden Czytelnik może nadesłać więcej kuponów.

Każdy kupon liczy się za jeden głos.

Dziecko, które w tem głosowaniu otrzyma największą ilość kuponów, przechodzi do ściślejszego ostatecznego głosowania.

Penadto Sąd konkursowy może, niezależnie od wyników głosowania Czytelników, przedstawić do nagrody inne jeszcze dzieci.

rza i czy z „konferencji” z p. nadr. Breitem nie zechce wyciągnąć konsekwencji i wydać zarządzenie, które poufny okólnik Ministerstwa Skarbu dokładnie uzasadnia

M. S.

## Kronika sportowa.

### PIŁKA NOŻNA

Dziś w środę — rozpoczyna się turniej piłkarski wyższych uczelni o godz. 14.30 na Cytadeli zawodami Uniwersytet—Weterynaria.

### POLUJNIOWA SZWECJA—KRAKÓW 4:1 (2:1).

Malczuk „popisał się” po raz wtóry swą wspaniałą formą.

Szwedzi wystąpili w niezmiennym składzie. Kraków: Malczuk, Gintel, Kaczor, Zastawniak. Chruściński, Kotlarczyk, Adamek, Czulak, Kaluża, Rejman III., Balzer.

Drużyna Krakowa mając w swych szeregach 5-ciu świeżych graczy potrafiła się skuteczniej przeciwstawić drużynie szwedzkiej, grającej drugi dzień z rzędu, nie mniej jednak zasłużenie przegrała, ustępując Szwedom pod względem siły, której ci nieco nadużywali, startu do piłki i strzałów.

Jedyną bramkę dla Krakowa strzelił Kaluża, który nie zrehabilitował się za niedzielną grę.

Zawody prowadził p. Cejnar, Widzów, 2000.

### WYNIKI KRAJÓW

#### WARSZAWA

Zawody o puchar PZPN-u

#### WARSZAWIANKA—POLONJA 3:2 (2:1).

Do pauzy miała przewagę Polonja, Domański bronił jednak doskonale. Po przerwie gniecie Warszawianka, dla której bramki zdobył Luxemburg i Ordon — dla Polonji Atlaszewski.

## NADESLANE.

**OBUWIE, ŚNIEGOWCE, KALOSZE i BOTKI** po **zniżonych cenach**, s rzedaje tylko Magazyn obuwia **REICH, Piekarska 8.** 2825

**AKSAMITY, WELWETY, VELOUR-CHIFFONY**

na suknie i Kapelusze 34481 po znacznie zniżonych cenach poleca fa.

**GERBER, KOPERNIKA 5.**

## Mownica publiczna.

W ALBUM P. PREMIEROWI GRABSKIEMU.

W związku z ciężkim położeniem gospodarstwem w kraju uważał za stosowne p. premier Grabski złagodzić kryzys przez zastosowanie ulg w podatkach i rozłożenie tychże na raty. To samo odnosi się do podatku majątkowego, który, jak wiadomo, zniżony został do zapłaty 1/4 części przypadającego definitywnego wymiaru.

Nie byłoby w tem nic dziwnego i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, który gło-

śnem echem odbija się we Lwowie i stanowi niejako sensację dnia.

Ponieważ wykazało się, że płatnicy podatku majątkowego w wielu wypadkach wpłacili kwoty, przewyższające czestokroć wymiar, przeto wydało Ministerstwo Skarbu polecenie do lzb skarbowych; by płatnikom, żądającym zwrotu nadpłaty, o ile nie zalegają z płatnością innych podatków, nadwyżkę zwracano.

Poufny ten okólnik przyszedł do Lwowa, gdzie znalazł się na biurku wszechwładnego referenta podatku majątkowego nadradcy skarbu p. Breita i dotychczas światła dziennego nie ujrział. Płatnicy, których nadwyżki wykazują poważne sumy, kołatają co dnia do biura p. nadr. Breita, który, unikając ich widoku, stale jest nieobecny, zostawiwszy zlecenie informowania interesowanych przez woźnego, iż na pilnej jest konferencji u prezesa Izby. Stan taki trwa już od 2 tygodni i p. nadr. Breit ciągle konferuje, wchodząc do biura tylnymi drzwiami od podwórza.

Chcielibyśmy wiedzieć, dla kogo Ministerstwo Skarbu wydaje rozporządzenia i czyżby za karę ultraloyalni podatkowo płatnicy mieli pozostawić kwoty, które dla kaprysu p. nadr. Breita nie mogą być podjęte przez nich, choć im się prawnie należą. Stosowane ulgi udzielają podatkowej amnestji tym płatnikom, którzy nawet w połowie nie wpacili kwot, jakie należało już dawno wpłacić, jednakże ci, którzy nadpłacili, ponoszą karę, nie mogąc uzyskać zwrotu, gdyż p. nadr. Breit chce być więcej „grabskim”, jak sam p. Minister Skarbu. Zapytujemy p. prezesa Welfolda tą drogą, co w tej sprawie uczynić zamie-

# Z dziedziny mody.

Moda, a wiek kobiet. — Jak rozwiązać kwestję mody dla podlotków. — Nasza rycina.



(?) Jest to już rzeczą niezaprzeczoną, że obecna moda usunęła granice wieku dla kobiety. Pięćdziesięcioletnia ubiera się tak samo, jak dwudziestoletnia. Starsze panie nie chcą wcale ubierać się „poważniej”. Różnice w stroju, jeśli są jakie, to ograniczają się do koloru, bo starsza pani nie ubierze sukni różowej, ponsowej lub niebieskiej.

Jakże wobec tego rozwiązać problem mody dla podlotków? Dawniej podlotki nosiły specjalnie „młodzieżowe” sukienki. Były krótkie odsłaniające kolana (dziś i czterdziestoletnia nosi suknię do kolana ledwie sięgającą) pełne prostoty, odsłaniające szyję tyle tylko, aby nie krępować ruchów.

„Ależ to właśnie wczorajsza sukienka, tak ulubiona przez wszystkie panie!” — powiecie.

Lecz są różnice; pewna modyfikacja owej sukni, która przeżywa już swój zierzch. Jeśli dzisiaj niewiele różni się sukienka podlotków od sukni ich matek, to przecież niezaprzeczenie wyglądać w niej będzie każdy podłotek młodziej od swej matki.



Rycina nasza przynosi dwa modele sukien dla podlotków.

Jedna z tych sukien z gabardyny w kolorze bordeau, przybrana skórka tej samej barwy i guzikami. Przód gładki, boki fałdyste, spięte nieco poniżej linii stanu paskiem z materiału tego samego co sukienka, kołce tego paska wiążą się w tyle w kokardę. Sukienka taka może być noszona do szkoły i na wizyty, jest skromna, a przytem bardzo wytworna.

Druga sukienka składa się z dwóch części. Jumper zrobiony jest z granatowego welnetu, spódniczka z wełnianego materiału w pasy granatowe i białe. Przybranie jumperu, jak boczne paski w formie „harmonijki”, kołnierzyk i mankietiki z materji wełnianej.

Całość robi miłe wrażenie. W takiej sukience nie zwraca się na siebie uwagę, a o to głównie chodzi, aby nie rozbudzić próżności w młodzieżkiej dziewczęce. Im później rozbudzi się jej zalotność, tem lepiej.

LEGJA—ORKAN 4:0 (2:0).

Do finału okręgowego o puchar PZPN-u wchodzi Warszawianka i Legja.

Korona—Makkabi 6:0.

Skra—Makkabi 3:1 (1:1)

POZNAŃ.

Zawody o puchar PZPN-u

Warta—Pogoń 3:2 (0:2). Warta w słabej formie, boisko grzaskie.

Unja—Poznanja 3:3 (2:0)

ŁÓDŹ.

Zawody o puchar PZPN-u

LKS.—ŁTSG, 4:0 (2:0). Zwycięstwo LKS-u w tak wysokim stosunku nad słynnym ŁTSG. zupełnie niespodziane.

KATOWICE.

Dłana—Królewska Huta 2:1.

Naprzód (Lipiny)—Katowice 06 2:2.

IFC.—Ruch 2:2.

Amatorski—Siemianowice 2:2.

WYNIKI ZAGRANICZNE

WIEDEŃ. Mistrzostwo.

Admira—Sportclub 2:0 (1:0).

Rudolfshügel—Vienna 1:0 (0:0).

Hakoah—Simmering 6:3 (2:1).

WAC.—Rapid 2:1 (1:0).

Slovan—Florisdorf 5:0.

BUDAPESZT. Mistrzostwo.

MTK.—VAC. (Vivo) 6:0 (2:0).

FTC.—MAFC. 0:0.

„33”—ETC. 2:0 (2:0).

III. Obwód—Törekves 2:1 (1:0).

Vasas—BAC. 4:1 (2:0).

UTE.—KAC. 2:2 (2:0).

PRAGA.

28. X. CZECHY—JUGOSŁAWJA 7:0. Wysocky i zasłużone zwycięstwo doskonałej drużyny czeskiej.

1. XI. Un'ion Žižkov—DFC. 6:5 (1:3).

Sparta—Cechle Karlin 3:3.

Rapid (praski)—Pardubice 3:1.

Slavia—CAFC. 4:1.

Victoria Žižkov—Meteor VIII 1:0.

Nuselsky—Vrsovice 3:2.

Liben—Cechle VIII 5:2.

Czechoslovak Kosire — Mor. Ostrava 3:1.

w. m.

LEKKA ATLETYKA.

MIEDZYKLUBOWY BIEG NA PRZEŁAJ na przestrzeni około 8 km. urządzony w niedzielę przedpołudniem przez LKS, Pogoń — zgromadził na starcie imponującą, jak na nasze stosunki, liczbę zawodników — bo aż 19-stu, a to z I. LKS. Czarni 7-miu, z Pogoni 6-ciu i z AZS, 6-ciu, przytem wszyscy bieg ukończyli.

Pierwsze miejsce zajął Sawaryn z Pogoni w czasie 30 min. 51,4 sek., drugie Boski z AZS-u w czasie 31 min. 03,9 sek., trzecie Kawa (Czarni) w czasie 32 min. 16,2 sek. Następne miejsca zajęli 4) Woron (Pogoń), 5) Bernas (AZS), 6) Gawenda (AZS), 7) Witkowski (Czarni), 8) Jakubowski (Pogoń), 9) Rosenbusch (Czarni).

Pogoń w klasyfikacji drużynowej uzyskała równą ilość punktów (23) z AZS-em, przyznano jej jednak pierwsze miejsce ze względu na lepszą klasyfikację jednostkową, 3-cie miejsce zajęli Czarni (39 punktów). Organizacja biegu bez zarzutu.

## ZAPISKI.

BLATKO IBANEZA: „Ziemia zdobywców”, wyszła nakładem Biblioteki Dziel Wyborowych. Powieść Ibaneza jest fascynująca. Mocne barwy życia i ludzi stwarzają niepospolity obraz ruchu, zmagania, upadku i wznoszenia. Interesują go kontrasty pracy człowieka Europy i Ameryki. Wszyscy ci, których dotknęła klęska materialna czy moralna w Europie, znajdują w Ameryce źródło odrodzenia przez pracę. Ten motyw wysokiego umoralnienia brzmii najwyższym tonem w całej powieści.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

# OGŁOSZENIA

Zniszczony srebrny fortefon 34519 naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista — **J. A. Wolff**, Lwów — ul. Sołtyskiego 2.

**PO WYJĄTKOWO BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH**

POLECA NA SEZON ZIMOWY 2 66

**F. I. LAUFER** Lwów **HALICKA 8**  
**FUTRA — PALTA — RAGLANY**  
Ubrania oraz konfekcję dziecięcą.

**Meble** wszelkiego rodzaju pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej „**DORGTEUM**“, Leona Sapiehy 34. 34518

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki, b. sekund. szpital. państw. Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. tel. 16-61. 34538

**Dr. LEON KATZNER** LWÓW, LEGJONÓW 35  
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej. Lampa „Sollux“. Ustalenie chwiejących się zębów. 34510

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet ordynuje pl. Halickiej 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwa. cowa. 34513

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych b. kier. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej. or. 10—12 i 2—5, **Kraszewskiego 3**. Tel. 31-42, 34184

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. kier. kliniki dermatol. w Berlinie. Lwów, **Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową. 34133



**Naczynia kuchenne** aluminiowe i emaljowane  
**NAKRYCIA STOŁOWE ALPANA**  
**ŁÓŻKA** żelazne i blaszane poleca w najlepszych gatunkach **MARJAN KOŚCIUR** Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 2935

**Na 3-miesięczne RATY!**  
MAGAZYN KONFERON MĘSKIEJ I DAMEK  
**„VIENNAPOL“**  
Lwów, ul. Łyczakowska 7  
Telefon 30-92 34248  
Płaszczki pluszowe, futrzane, welurowe, sukienne, kurtki pluszowe, futrzane. — Futra męskie, palta, raglany, kurtki, ubrania, spodnie, studenckie ubrania.

**CZYTAJcie WIEK NOWY**

**NA RATY!**  
**OBUWIE** damskie, męskie i dziecięce.  
POLECA W WIELKIM WYBORZE **Chrześcijańska Hurtownia obuwia** we Lwowie **RYNEK 34** „**HERA**“ we Lwowie **RYNEK 34**

**R - A - D - J - O**  
Aparaty i części składowe, Akumulatory „**TU-DORA**“ po cenach najniższych sprzedaje „**WARRADJO**“ Lwów, Janowska 37, Tel. 30-33. Naprawy aparatów, słuchawek radij., przerabianie słuchawek zwyczaj. tel. na radiowe, budowę anten skutecznie się szybko zaumiarkowaniem wynagrodzeniem. 34285

**Drobne ogłoszenia** we „Wiek Nowym“ kosztują:  
Jedno słowo 6 gr  
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“ 3 gr  
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“ 13 gr  
„Posad poszukują“ 4 gr  
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytuś gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.  
Adm. „Wiek Nowy“ Lwów, Sekoia 4. 9870

**ŁÓŻKA** dziecięce!  
Otemany Dywany  
Łóżka i kanapki składane wkłady, poduszki ruderowe — i z morskiej trawy, chodniki, portery, firanki, kapy na łóżka, narzuty, materje meblowe poleca po cenach fabrycznych **E. Korzenblił** Lwów, Brajerowska 4. Za gotówkę i na dogodnie warunki. 2367

**LINOLEUM, CERATY,** 2332  
**WYROBY Z GUMY, KALOSZE, ŚNIEGOWCE**  
NAJTANIEJ W SPECJALNYM SKŁADZIE **LINOLEUM i CERAT**  
**LEOPOLDA HAASA**  
Lwów, ul. Legionów 3.

**Zawiadamiam** wszystkie instytucje, fabryki, młyny, zakłady i przemysłowców, że najkorzystniej mogą sprzedać stare żelaziwo w firmie **Kazimierza Paszka**, Lwów, ul. Żółkiewska 153, skład starego żelaziwa. — Kartka korespondencyjna wystarczy, jestem natychmiast. Na prowincję wyjeżdżam. Z poważaniem 32884 **Kazimierz Paszek.**

**Większą ilość budzików** francuskich otrzymałem i udzielać **100** spłat **RATALNYCH.** Z wysokim poważaniem **MARIAN I AJEWSKI** Lwów, ul. Akademicka 20. 2840

**Meble gięte „Thoneta“** oraz garnitury saloowe najtaniej poleca **Magazyn Mebli Stail i Spółka**, Lwów, Kazimierzowska 28. Osobom godnym zaufania udziela się kredyt 2-97

**Pierścionki zaręczynowe** w wielkim wyborze poleca na taniej magazyn zegarmistrzowski i jublarski 2846 **B. Grünberg**, Sykstuska 4.

**Latarnie powozowe** poleca najtaniej „**LUMEN**“ Lwów, 34546 **Plac Marjański 4.**

**KOSZYCZKI ARTYSTYCZNE** weneckiej ręcznej roboty 34522 od zł. 1— sztuka **H. GUTERMAN** Sykstuska 14. Telef. 18-81

**MALŻEŃSTWA**

**TRZY** młode, sympatyczne panienki pragną poznać w celu matry: trzech młodych panów na stanowiskach. Listy mo-  
żliwie z fotografią do Adm: Wiek Nowego pod LOTOS,  
MIMOZA, CHRYSZANTEM. 34473:

**KAWALER** lat 26, z braku czasu szuka ta droga przyja-  
ciółki do towarzyszywa; cel matry: Listy pod BEGE Adm:  
Wiek Nowego. 34468:

**URZEDNIK** prywatny, kawaler, dobrze sytuowany, pozna-  
wiania latel: elegancka do lat 28 w celu matry. Listy do  
Adm: Wiek pod URZEDNIK PRYWATNY. 34456:

**PANNA** przystojna, gospodarna, wydział za zamożnego —  
najchętniej na wieś. Pod „Biedna sierota lat 23” Adm:  
Wiek Nowego; 34514:

**WDOWA** posiadająca pięciopokojowe mieszkanie — wydział  
zamiast za starszego pana na stanowisku. Fawazne zło-  
żenie Adm: Wiek pod BLONDYNA. 34494:

**ROZMAITE**

**ZNIŻKĘ 25%**  
przy zamawianiu sukien dla pp. Nauczycielek i Urzę-  
dniczek udziela firma **M. KOZŁOWSKA, Lwów,**  
**Akademińska 22, 1 p.** obok Zakł haftów. tel. 35-43.  
34484

**PRZEPISYWANIE NA MASZYNE** skryptów, prac nauko-  
wych, podręczników wszelkiej korespondencji, przyjmuje po  
cenach przystępnych: Romańska, Zyblikiewicza Nr. 5, —  
dawulej 3. — 3756

**OPASKI** gamusze przeciw zmraszczkom, obwieszeniu pod-  
bródki: Rosmco, Mikołaja 7. 34062

**AKUSZERKA** Lutkowska z Warszawy — przyjmuje panie:  
Asyka 9, drzwi 2: 32519

**AKUSZERKA** Sekula przyjmuje panie, Gródecka 49 I. p.  
34266

**NAPRAWĘ** wszelkich dywanów iakoteż kilimów uskutecznią  
artystycznie tylko koncesjonowana Wytwórnia dywanów  
Sobieskiego 28. 34264

**1 ŻŁ: KOSZUJE** każda reperacja złotnicza wykonana sta-  
rannie (tylko u Mandla, Kopernika 14. 34263

**TOREBKI** damskie skórzane i jedwabne, portfele, torczyki na  
akia wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Ber-  
nardyński 2. 34263

**AKUSZERKA** samotna przyjmuje Panie na czas słabości: Ję-  
zefata nr. 3 parter, Deutschman. 34362

**STENOGRAFOWIE** (iki) zgłaszajcie się. Adres: Stenograf  
Polski, Warszawa, Mokotowska 57. 2684

**NA DOGODNE SPLATY** bardzo tanio wykonuje wszelkie  
roboty w zakresie krawiectwa męskiego wedle najnowszych  
zerał: M. Zuckerkandel, Lwów, — Kazimierzowska 47;  
II. podwórze, I. p. 34394

**GRZYADY** wydane w domu i do menażek: Konopnickiej 12;  
niezależnie 6: 34391

**FORTEPIAN** do ćwiczeń na godziny, Zielona 32, I. p.:  
drzwi 4 — 34395: —

**ZA POŻYCZENIE** sześćdziesiąt dolarów, dam dobry pro-  
cent: Listownie pod SKLEP do Adm: Wiek: 34350:

**WSZELKIEGO** rodzaju korespondencje i tłumaczenia w je-  
zykach angielskim, francuskim, polskim, rosyjskim i ży-  
dowskim, złatwia się szybko i tanio: Ulica Kopernika 24  
I. piętro. 34347:

**GRZYADY** smaczne i obite, na żądanie jarskie. Turecka 3;  
parter na lewo. — 34323:

**SZYJE** BELIZNE dobrze, tanio. Listopada 83 34317:

**AKUSZERKA** WAGNEROWA przyjmuje panie. SOBIESKIEGO  
Nr. 20, parter, 34307

**AKUSZERKA** przyjmuje panie na czas słabości. Niezamoż-  
nym uległemu. Wałowa 27, parter. 34306

**JEDNA** z najlepszych kuchei w Truskawcu, wydaje obecnie  
grzyady damowe mięsne i jarskie tylko na maśle. Ulica  
Ossolińskich 13, II. p. na lewo. 34465:

**PRZYJMIE** do roboty suknie, płaszczy i kostjony, iakoteż  
robio (osaz) podług zurnał i na każda miarę. JULJA —  
Ossolińskich 13, I. p: 34464:

**GRZYADY** damowe na maśle, smaczne i zdrowe, na żądanie  
jarskie. Wydaje się też do menażek. Wiadomość: Ulica  
Zimorutka 5, parter na lewo. 34459

**SAMOCHOBY**—DOROŻKI LANDOLETY FORDA. Szoferzy,  
dorożkarzy i wogóle obecni i przyszli właściciele dorożek  
samochodowych. Jesień za pasem, zima nadchodzi. Zao-  
patrzcie się w nowe samochody dorożki landolety Forda:  
ewentualnie nasadki landoletowe. — gdyż wiatrowi jest  
daleko arzędziłonie koncesji na kursowanie otwartych sa-  
mochodów. Tam sa również nowe otwarte samochody  
Forda z składanymi budami landoletowymi lub bez. —  
liczkił Argo i Taxag. Uwaga: Reperacja i orzerabianie  
liczkiłków (aksamitów) wszystkich systemów. „HAZOT”  
sp. z ogr: odp: Warszawa. Aleje Jerozolimskie 23. —  
Telefon 269-96. Adres telegraficzny: Jarot. Warszawa.  
2556

**WOLNE POSADY**

**KORESPONDENTKA** polsko - niemiecka, biegła maszynistka;  
chrześcijanka, znajdzie posadę w firmie handlowej. Zgło-  
szenia do Wiek pod BIEGEA. 2892

**WYSZKOLONA** PIELĘGNIARKA z dobrimi poleceniami,  
— zostanie natychmiast przyjeta do 3 miesięcznego dziecka:  
Zgłoszenia: Ulica DEKERTA 11 A: 9275

**SLUSARZA** maszynowego przyjmie. Pisemne listy do Wiek  
pod SIOE. 24310.

**PRZYJME** chłopca z początkami: — Pracownia obuwia —  
Traugutta 17. 34329.

**ZAKŁAD** fryzjerski Kopernika 7 poszukuje chłopca do nauki:  
34352

**MŁODA** panna zostanie przyjeta do konfekcji dziecięcej. —  
Zgłoszenia Wasserman, Lyczakowska 12. 34446.

**POSZUKUJE** spółnika znawcy do otwarcia handlu tandytą —  
katolika, miasto powiatowe, lokal duży jest, potrzeba ty-  
siac złotych; z grzeczności odpisz Darasz, Sianki. 2686.

**POSZUKUJE** BUPETOWCA KAWALERA. POTRZEBA 1.500  
ZŁOTYCH, spółka z trafik. Zgłoszenia Darasz, restaura-  
cja kolejowa — Sianki. 2887.

**PANNA** latel: do wypożyczalni potrzebna: Zgłoszenia tylko  
miedzy 2-3. OSWIATA, Lwów, Akademicka 8. 34553:

**RESTAURACJA** Jana Mossa plac Halicki 10. Hata Targowa  
poszukuje panny do roznoszenia kawy w Hali i do uslugi  
gości. 34542

**FABRYKA** TRYKOTAŻY LWÓW, JANOWSKA 11, POSZU-  
KUJE ZDOLNE SIŁY ROBOCZE. ZNAJĄCE MASZYNY  
TRYKOTARSKIE; 34526

**DR. DENTYSTY** poszukuje zakład dentystyczny w Lwo-  
wie. Zgłoszenia pod DR. DENTYSTA, Biuro dzienników  
Scherera, Pasaż Hausmana. 34520

**DZIEWCZYNI** do nauki poszukuje pracownia sukien dam-  
skich BERTA, Choraćczyzna 5. 34527:

**KAWIARNIA** Amerykańska poszukuje kasjerki. — Ulica  
Orłowska 69. 34518:

**SŁUŻACA** do wszystkiego potrzebna. Sykstuska Nr. 44 —  
II: piętro na prawo. 34303:

**PANNA** mieszcząca na maszynie zostanie natychmiast przyjeta:  
AUTOPON, Lwów, ul: Kopernika 42 B. 34349

**PANIENKE** młoda, wytrzymała, wykształcenie średnie do  
potiarów i podróży kołmi zaraz. Nowy Świat 5, II: p:  
drzwi 2, od 3 do 6. 34480:

**POTRZEBNA** jest uczciwa, moralna, czysta służaca do  
wszystkiego z kilkuletnimi świadectwami. Włodarska,  
Kotłarska 2, od 2 do 4 poobiedzie. 34476:

**CHŁOPAK** do nauki fryzjerskiej natychmiast zostanie przy-  
jęty. Zgłoszenia: ulica Kurkowa 1. 2. 34474:

**POTRZEBNA** kucharka i pokojówka tylko z dobrymi świa-  
dectwami; Zgłoszenia: Sw: Anny Nr: 1. II: p. u doktora.  
34462:

**PANIENKA** do nauki kwiatów i szycia potrzebna; Zgłoszenia  
Ossolińskich 10, II. p. na prawo. 34223.

**POSAD POSZUKUJĄ.**

**MŁODE** bezdzietne małżeństwo z bardzo dobrimi świadec-  
twami poszukuje miejsca doroczów. Listy do Wiek pod  
MICHAŁ. 34227

**EGZAMINOWANY** ślusarz i tokarz maszynowy znalazł się na  
instalacji elektrycznej oraz montażu różnych maszyn  
poszukuje posady, Lwów, Nowa Rzeźnia 27. 34221

**POSZUKUJE** prania i prasowania w lepszych domach. Zgło-  
szenia do Administracji pod ZAJĘCIE. 34393

**BIURO** NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI  
3. TELEFON 1361 poleca zdolne siły nauczycielskie, pro-  
fesorów, Francuzki, Francuza, Niemki, pielęgniarki, fro-  
blanki, kucharki; ogrodników, zarządczyni, klucznice;  
radców, ekonomów; leśniczych, służbę wszystkich ga-  
wodów. 34287

**INTELIGENTNY** młody człowiek obejmie posadę biurową lub  
posabiurową w jakikolwiek charakterze. Listy do Wiek  
pod CHARAKTER. 34326

**MECHANIK** maszyn parowych, rolnicze, kopalnianych, obra-  
biarek, motorów spalinow., samochodów, remont, montaż;  
doświadczony szofer, poważne świadectwa, referencje  
— przyjmie posadę, chętni wyjedzie; Lwowskich Dzieci 28;  
Ciesielski. 34394

**MŁODE** małżeństwo bezdzietne z bardzo dobrimi świadec-  
twami poszukują zajęcia przy kamienicy jako doroczowie;  
Zgłoszenia do Adm. W. Now. pod J. J. 34266

**AKADEMIK** znający języki poszukuje odpowiedniego zajęcia;  
Zgłoszenia WOLUNTARIUSZ Adm. 34377

**ABSOLWENT** jednorocznego kursu abiturientów przy Aka-  
demii Handlowej obejmie posadę. Listy pod „Dumnie sie-  
czna praktyka bezpłatna” do Wiek. 34327

**ŚLUSARZ** — monter wyzwołowy, młody z dobrego domu —  
poszukuje posady jako pomocnik samochodowy, najchę-  
tniej na prowincji, Łaskawe zgłoszenia list. Adm. Wiek  
E. H. 34306

**POSZUKUJE** posady w zakresie woźnego, magazyniera, ga-  
żowego portiera. Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod  
J. I.: 9881

**OBEJME** zarząd lub dzierżawę łazienek. — Listy do Wiek  
DZIERŻAWA. 34323

**POSADĘ** sekretarza lub zarządcy u majetnej pani obejmie  
wyższy emier, urzędnik średniego wieku, reprezentacyjny  
władający 4-ma językami, Łaskawe zgl. pod SWIATO—  
WIEC do Administracji. 34324

**DLUGOLETNI** buchalter bilansista samodzielny kierownik  
administracyjny w pierwszorzędnym przedsiębiorstwach  
przemysłowych Małopolski, teoretycznie i praktycznie  
wszechstronnie wykształcony, energiczny, obowiązkowy —  
poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaskawe pisemne  
zgłoszenia uprasza pod NIEZAWODNY do Adm. Wiek  
Nowego. 33734

**KINOOPERATOR** i elektromonter poszukuje posady możliwie  
we Lwowie; przyjmie też posadę na prowincji. Listy pod  
MONTER do Administracji. 34303

**PRACOWNIA** panienka z dobrimi świadectwami, przyjmie  
posadę do wszystkiego przy dwojga osobach od 15-go  
listopada. Listownie: Balki 27, Mleczarnia; 34532:

**ABSOLWENT** Politechniki (oddział mierniczy) poszukuje ja-  
kiegokolwiek bądź zajęcia. Zgłoszenia listownie do Adm:  
Wiek Nowego pod ABSOLWENT 25. 34486

**POKOJOWA** poszukuje zajęcia na przedpołudnie. Zgłoszenia  
pod POKOJOWA do Adm: Wiek. 34385:

**POSZUKUJE** posady do dwojga osób, do młodych ludzi —  
może być i dziecko. Listy pod Z: K: do Wiek. 34471:

**OGRODNIK** poszukuje posady. Listy: RUTYNOWANA SIŁA  
do Adm: Wiek: 34460

**ZA WYROBIENIE** jakiegokolwiek stałej posady dam 200 zł  
lub więcej. Zgłoszenia pod „200” do Adm: Wiek. 34333:

**WYSZKOLONA** pielęgniarka, Niemka, przyjmie posadę do  
młodego dziecka, najchętniej niemowlęcia. Zgłoszenia Adm:  
Wiek Nowego pod SIOSTRA: 34505:

**POSZUKUJE** się umieszczenia (na prowincji lub do dworu)  
dla 19-letniej panienki, znającej krawiectwo, do pomocy  
w gospodarstwie domowym lub do kilkuletniego dziecka:  
Zgłoszenia pod Lwów, Zborowska 1. SS. Miłosierdzia;  
34490

**INTEL:** panna lat 25, poszukuje posady do niemowlęcia  
jako zastępczyni matki lub zarządczyni domu. Łaskawe  
zgłoszenia pisemne pod NIEMKA do Adm: Wiek 34492:

**WYPOŻYCZE** 200 dolarów za wyrobienie posady jako woźny  
lub tym podobnej. Listy pod POZYCZKA do Adm: Wiek  
Nowego. 34461:

**BUCHALTER**—BILANSISTA prowadzi księgi, sporządza bi-  
lansę. Praco wykonuje u siebie. Zgłoszenia do Administ-  
racji pod SAMODZIELNY. 34301

**SŁUŻACA** do wszystkiego, młoda, zdrowa, z dobrimi świa-  
dectwami poszukuje miejsca do 1-2 osób. Listy pod „12”  
do Adm: Wiek. 34452

**NAUKA**

**MATEMATYKI** uczy nauczyciel gimn. Batorego 34/IV, od  
3-5. 34270

**ZBIOROWE** lekcje wyrobu dywanów smyrnenskich — per-  
skich rocznej roboty odbywają się w Koncesjonowanej Wp-  
tówni Julji Terklowej, Sobieskiego 28. Zgłoszenia, infor-  
macje codziennie. 34265

**POSZUKUJE** nauczycielki wychowawczą dla dziecka 8 le-  
tniego z dobrimi referencjami: Potockiego 8 parter na  
lewo. 34400

**STENOGRAFJI** — wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie:  
Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39, 2685.

**KURS** tańców w pierwszorzędnej szkole tańców H. Brysio-  
wej, Rutowskiego 23 rozpoczyna się kurs tańców salono-  
wych i najnowszych. Ceny niższe, Wpisy codziennie.  
24433.

**LEKCJE** fortepianu udziela była uczennica Konserwatorium  
rosyjskiego: ul. Zaścianek 17 za szkoła przemysłowa (na  
parterze). 34102

**KONC:** SZKOŁA kroju, szycia JOLANDA — przyjmuje  
zapisy na trzymiesięczny kurs. ECOLE FRANCAISE —  
Batorego 34 — 34150

**RODOWITA** ANGIELKA udziela lekcji, konwersacji i ko-  
respondencje handlowej; Zgłoszenia do Administracji pod  
ANGIELKA. 34357

**WYUCZAM** STENOGRAFJI polskiej. Zgłoszenia Biuro dzien-  
nikowy Scherera, Pasaż Hausmana. 34521

**KURS** kroju i modelowania rozpoczyna pierwsza koncesjo-  
nowana szkoła STEFANIA, Lwów, Szaszkiewiczza 6,  
naprzeciw policji. 34253

**PRZYGOTOWUJE** do wszystkich egzaminów prawniczych  
i rygorozów oraz egzaminu apelacyjnego. Adwokat Weitz,  
Krasickich 18 A: 34512

**PROFESOR** gimnazjum rządowego — filolog — zaczyna z  
początkiem listopada kurs uzupełniający języka łacińskiego  
i propedeutyki dla maturzystów realnych. Udziela lekcji  
i zbierawczych korepetycji (komplety) w zakresie wszystkich  
przedmiotów szkół średnich. Zgłoszenia ul. Łazacza 1. 10 —  
I. piętro. 9283

**SŁUCHACZ** PRAW, mający praktykę biurową, bardzo zdolny  
nauczyciel, przyjmie lekcje we Lwowie lub zainie się  
całorocznemu przygotowani do egzaminu na wsi. Zgło-  
szenia pod POJĘTNY do Adm: Wiek: 9285

**MALARSTWA** (batiki) udzielam. Lekcja pojedyncze i zbiorowe. Maluje szale, ekrany, abażury itd. Zyblikiewicza 49 tylko II, p. wprost. 34384

**MATEMATYKI** — przyrody — fizyki — chemii — udziela profesor (matura — egzamin) Antoniego 7. I: piętro; także kurs do IV klasy gimnazjalnej. 34145

**DAME française** donne des leçons. Świątkrzyska 11 A: — 33651

**EUCHALTERII** i stenografii polskiej i niemieckiej łącząc lub każdy przedmiot z osobna — wyczy w jak najkrótszym czasie pierwszorzędna siła fachowa. Zgłoszenia listownie pod WKROTCIE do Adm: Wieku; 34537

**MIESZKANIA I SKŁOPY**

**PIWNICE** do wynajęcia; Rynek 42 firma Markiewicz. 34065

**POKÓJ** umeblowany, zupełnie osobne wejście z kompletnym utrzymaniem dwóm studentom (tkoni) do wynajęcia; Ulica Potockiego 40. I: p: 34177

**ELEGANCKI** pokój częściowe utrzymanie dla zamężnych — Czarnieckiego 3, m. 5. 34441

**ELEGANCKO** umeblowany pokój dla dwóch panów z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia; Ochoczek 1, 10 dozorca wskaże. 34442

**LOKAL** sklepowy przy Dominikańskiej 4 zaraz do wynajęcia; Wiadomość u dozorcę. 34372

**POKÓJ** umeblowany dla 1 lub 2 panów ul. Wolność 1. 3 — parter prawy. 34411

**POKÓJ** do wynajęcia przy bezdzietnej rodzinie dla inteligentnej urzędniczki; do Administracji Wieku pod URZĄD; 34298

**POKÓJ** umeblowany jasny ciepły poszukiwany. Zgłoszenia do Wieku Nowego SAMOTNY. 34294

**WYŻSZY** urzędnik poszukuje niemeblowanego pokoju z osobnym wejściem wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmie z kręćności adwokat Hermetin; Kraszewskiego 5. 34320

**ZAKOPANE PENSIONAT „PROMIENNA”** ulica Sienkiewicza poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem i opalem po 8 zł. dziennie. 34381

**POSZUKUJE** pokoju umeblowanego z elektryką i niekierupacem wejściem, ewentualnie z utrzymaniem. Pod W: 7: Adm: Wieku Nowego; 334551:

**POKÓJ** dla dwóch studentek z utrzymaniem niedrogo. Ulica Konepnickiej 12, m: 6. 34530

**ELEGANCKI** frontowy pokój dla jednej (dwóch) osób z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia. Łazienka i fortepian do dyspozycji. Zielona 32, I: drzwi 4. 34534:

**POKÓJ**, z klatki schodowej wejście, umeblowany dla Pań lub panów do wynajęcia; Wiadomość: Marczyński, ulica Wałowa 2. — 34536:

**ELEGANCKIE** mieszkanie dla poważnego pana do wynajęcia; Zgłoszenia pod TEATYRSKA do Adm: Wieku. 34541:

**POKÓJ** przy lepszej rodzinie żydowskiej odnajmie panie — najchętniej medycze. Zgłoszenia: Lyczakowska Nr. 48 — u gospodarza. 34544:

**POKÓJ** z wiktami lub bez wiktów dla intel: pana (izr:) do wynajęcia. Janowska 14, I: piętro przy schodach. 34529

**OSOBNY** pokój komiort dla zamężnych artystów z całym lub częściowym utrzymaniem od 15 listopada do wynajęcia. Szyrona Okólskiego 8, III: p: na lewo. 34509

**POKÓJ** umeblowany, wygodny, z kompletnym utrzymaniem dwóm studentom (tkoni) do wynajęcia. Ulica Krasickich 7. I: p: (ofic.) na lewo; Można oglądać od 11—2; 34500:

**POKÓJ** do wynajęcia frontowy o dwóch oknach — wchód osobny, z wiktami lub bez wiktów dla kawalera. — Ulica NA BŁONIE 28, drzwi Nr. 15. 34487:

**3 SKŁOPY** do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. — Bogdanówka 5; 34488:

**ODDZIĘPLNY** pokój dla kilku pań lub panów zaraz do wynajęcia; Grunwaldzka 9. II: p: na prawo; 34489:

**W POBLIŻU** hotelu Krakowskiego, próżny pokój z osobnym przedpokojem, wodociągami, toaletą, elektryką i gazem za trzyletnim czynszem do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne pod NIEZWYKŁY KOMFORT do Adm: Wieku. 34479

**POKÓJ** z utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów do odnajęcia. Kochanowskiego 31, I: piętro. 34478

**STARSZE** bezdzietne małżeństwo otrzyma izdebkę za stróżowanie. Sapienki 83, dozorca; 34475:

**POSZUKUJE** się pokoju niemeblowanego lub umeblowanego dla 2 pań intel; Zgłoszenia w sklepie D. Wójcickiewicza; Hallcka 19: — 34466

**PRZYJME** na mieszkanie wspólne kawalera z wiktami lub bez. Liaty pod STANCJA do Adm: Wieku. 34458:

**DO WYNAJĘCIA** pokój dla dwóch panów lub pań z utrzymaniem zaraz; osobne wejście. Pohulanka 8, parter. 34457

**POKÓJ** frontowy umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Turecka 3, II: drzwi 14; 34455

**DUŻY** frontowy pokój z osobnym wejściem, z utrzymaniem dla 2 osób zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 20; prawy parter, od 12—5 popołudniu; 34454

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

**UNIEWAŻNIAM** moją legitymację wystawioną przez kuratorium Okręgu szk. lwowskiego a skradzioną 19 września br. Lewicki Sewern, prof. seminarjum. 34340

**UNIEWAŻNIAM** książeczkę wojskową na nazwisko Wilhelm Teicher, wydana przez P: K: U: Lwów. 34291

**REICH** Ernest, nieważnia zgubiona książeczkę wojskową, wydana przez P: K: U: Kraków. 34499:

**ZGUBIONO** 8 kluczy od biurka — zwrócić za wynagrodzeniem: Sienkiewska 13 A, malarz. — 34477:

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację wojskową P: K: U: Lwów, Buja Józef. 34469:

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Kozak Jan, wydana przez P: K: U: Lwów miasta. 34463:

**PROSZĘ** o łaskawe zwrócenie za wynagrodzeniem zgubioną legitymację kolejową Gustawa Koitschima — Lwów, ulica Blińskich 52. 34453

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**Łóżka żelazne** Wkłady sprężynowe do łóżek największy wybór — najniższa cena: 33512  
**ANTONI HAŁSKI, Lwów, Sobieskiego 3**

**ŚYPIALNIA** jasna, jadalnia debowa, pokój męski, salon mahonowy, biblioteka, łóżeczko dziecięce, szafa i stół antyczny, 2 łóżka blaszane do sprzedania; Chorażczyzna 29; parter. 33905

**NA SPŁATY!** Wszelkie Maszyny i Motory poleca „PILOT” Lwów, ulica Batorego 4; Prospekty darmo i opłatnie: 34214

**Z POWODU** WYJAZDU OKAZJA! Umeblowanie 3 pokoi prawie nowe razem lub częściowo oraz rozmaite meble pojedyncze sprzeda tanio MAGNES, sklep komisowy, ulica Pańska 12, górna Batorego; 34175

**DOM** z ogrodem sprzedam; Mieszkania wolne, Zamarstynów ul. św. Michała 34. 34283

**ŚWITKA** męska ciemna, okazynie do nabycia w magazynie Braci Lubelskich, Rutowskiego 5. 34271

**25.000 CEGIEŁ** loco pięć „Sygniówka” okazynie sprzeda Ekeha, Lesjonów 37. 34182

**PARCELE** budowlane na raty przy drodze Lubieński 6 minut od przystanku UL za torem kolejowym tanio do nabycia; Wiadomość Dr. Morawiecki, Bourlarda 4 od 4—6; 34330

**MEBLE** rozmaite komplet, pojedyncze łóżka wiedeńskie — ścianki przedpokojowe oraz ANTYKI poleca po umiarkowanych cenach stolarnia, Kollataja 5, Zielński. 2792

**WOZKI, KOŁYSKI, ŁÓŻKA DZIECIĘCE, WYROBY KOZYKARSKIE, OLBRZYMI WYBOR, NAJTANIEJ POLECA WYTWORNI A. KONIEWICZA, 806 Lwów, BATOREGO 14**

**WILLA** dwupiętrowa, nowo wybudowana, cała wolna (20 sypialni mieszkalnych) z bardzo ładną parcelą, w najpiękniejszej dzielnicy (tuż przy tramwaju do sprzedania na korzystnych warunkach. — Zgłoszenia pod NIEWIELKI WKŁAD do Administracji. 34587

**CYTRA** ze szkła i lóżko blaszane do sprzedania; Stryjska 6 drzwi 3, oglądać od 11—2. 34383

**FORTEPIAN** lub pianino kupię gotówka, Lyczakowska 57 — Bazylewicz. 34412

**FORTEPIANY** „Bibberera”, „Bösendorfera” jakoteż inne — oraz pianino okazynie sprzedam lub zamienię; Nowacki; Pańska 17, 34402

**KUPIĘ** kamienicę czynszową; wkład 4000 dol. — Pośrednicy wykluczeni, Listy Administr. GWARANCJA. 34431

**KILKA** rolet z wystawą, trawery, cegła z rozbiórki; belki; brzyzy sosnowe do nabycia Pańska 23 lub Staszica 5. 34431:

**UBRANIE** smokingowe na szczyptego, średniego wzrostu mężczyzny, w dobrym stanie okazynie (100 zł.) do sprzedania, Wład, ul. Krzywa 7 (za Bankiem Hipotecznym) — drzwi nr. 1 od 2—3 pop. 9286

**ŚYPIALNIA** czczotowa do sprzedania — wykonuje wszelkie meble w ratach, za jakość gwarantuję. Żółkiewska 82 — BILYK. — 34192

**KAPUSTE** do kiszenia w większej ilości ma na sprzedaż Szkoła Ogrodnicza oraz inne jarzyny a także i owoce: Szkoła Ogrodnicza w Wólce kapitańskiej za rogatka zamartynowska. 33931

**KANARKI** do sprzedania, nagrodzone złotym medalem za piękny śpiew na wystawie kanarków w Poznaniu. Szła — chętny gatunek gwarantuję zamknięte obrotki na nożkach ze znakami W. S. od 1—500 i P. I. c. od 50—100, za — twierdzone przez związek poznański. Samezki od 20 zł; samczki znakomite do piodu od 5 zł, wysła się pocztą na odpowiedź załączając znaczek. CANARION, Lwów — B. Głowackiego 32, I. p. 34337

**Panowie** dbający o swje zdrowie kupują najlepsze pierwszorzędne artykuły gumowe z gwarancją, tylko 3 zł. **S. FEDER** Lwów, SYKSTUSKA 7. Na prowincję dyskontem i odwrotnie. Za nadtośmalem 1 Z w mark. poczt 3 szt iranka. Cennik darmo. 2320

**POWOZY**, karety, wózki i sanie eleganckiej i solidnej roboty sprzedaje po niższych cenach Pierwsza Lwowska fabryka powozów Michała Byczyszyna we Lwowie, Pełczyńska 9. 34117

**PERFUMY** francuskie i wody kolońskie kwiatowe na waga sprzedaje najtaniej Enis, Skarbowska 6 (obok kina Lew); 34261

**SPRZEDAM** parcele 450 sążni y Zniszczenia. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod GOTÓWKA. 34549:

**DO SPRZEDANIA** daniska maszyna Singera składana w dobrym stanie, Wiadomość: Kochanowskiego 66, oficyjny — I: piętro. — 34533:

**Łóżka żelazne w kolorach „Marfulus”** ze siatką sprzedaje Lwów, Trynalska 1. Sklep żelazny, właściciel W. Izycki. 34483

**KUPIJ**; z wykluczeniem pośredników realność lub część tejże we Lwowie względnie okolicy, wolne mieszkanie; Cena i warunki: Dobrzański, poste restante Borysław. 34539:

**SPRZEDAM** polewo ewentualnie cały dom budowany z wolnym pomieszczeniem, dachówka kryty za rogatką Zamarstynowska, Sklep kafiarski, Asnyka 4; od godz. 3—5: — bez pośrednictwa. 34528

**BACZNOŚĆ** PROWINCJA! (która często nie orientując się pada ofiarą omyłki) na Nr: i firmie Guterman, Sykstuska Nr: 14 — poleca zegary Sienne. 34524:

**ZŁOTO** — srebro — perły — brylanty — diamenty kupuje po najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 34523:

**SZAL** włóczkowy welwet, na suknie skórki sełskiniowe, — lóżko składane, wierzchy na futra tanio sprzedam, Ulica Listopada 83. — 34516:

**FUTRO** męskie, szopy, tanio do sprzedania. Na Bałkach 27 I: piętro, na lewo. 34508:

**UBRANIE** jaskółkowe nowe do sprzedania za 150 zł; — Ulica Wolność 15, parter na prawo 34504

**WAŻNE** dla księgarń i sklepów papierowych! Bełki i powiatki dla młodzieży, 100 sztuk sorowanach (tylko 3 zł); za poprzednim nadesłaniem przekazana — wysła Drukarnia pospieszna, Lwów, Chorażczyzna 23. 34493:

**WYŁATA WYGRA YCH**

losów I. kl. oraz odnawianie losów do 2 klasy już się rozpoczęły. Nowonabywcy, którzy nie grali w I klasie placą za obie klasy, zaś posiadacze losów I kl. placą przy odnawianiu 3455  
**do 2 kl. tylko 10 zł. (1/4)**  
Przy odnawianiu nie potrzeba przedkładać wzgl. przeaylać losów I. kl. Ciągnięcie II. kl. odbędzie się 11. i 12. listopada. Losy należy odnowić przed ciągnięciem. Dla nowonabywców m my na sprzedaż kilka całych losów (8 zł.) i kilkanaście ćwart. (20 zł.)

**Dom Barkowy Schütz i Chajes** Lwów, PL. MARJACKI 7.

**PLASZCZ** zimowy w bardzo dobrym stanie dla dziewczynki pięcioletniego do sprzedania za 50 zł; Ulica Beusztowa 4, II: p: na prawo. 34495:

**FORTEPIAN** głosi „Hoibauer” okazynie sprzedam, Clowa w parterze na lewo, w godz. popołudniowych. 34456

**SPRZEDAM** futro męskie z tumanów mało używane, Wiadomość: Kopernika 48, parter na prawo. 34492:

**SKLEP** korzenny, dobrze prosperujący, pokój, kuchnia — z powodu wyjazdu do odświeżenia, Wiadomość do Adm: Wieku pod 809 DOLARÓW. 34498:

**SZESZCIO** tygoniowe białe ładne szpice do sprzedania, Ulica Dominikańska 4, III: p: Lwów. 34502:

**WIĘKSZA** ilość kapuszy na sprzedaż loco miasto; Bliżej wiadomość: Długosza 4. 34491:

**SPRZEDAM** płaszcz popielaty damski, przybrany futrem i suknie popielata w bardzo dobrym stanie na średniej tuszy osobę. Kurkowa 29, I: piętro, od 1—3. 34472:

**SPRZEDAM** piękna sypialnia, styl renesans, ciekawa, kręden dywan duży. Borkowskich 24, I: p: 34470

**REMINGTON** kryty w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania. Lewicki, Zamkowa 4, Lwów, od 2—4 popoł: 34467:

**MŁYŃ KRUPIARSKI** z kieratem do sprzedania (suszarnia żelazna), wóz rzeźniczy, sanki nadający się dla fiakarza. Wiadomość: Lyczaków 129, od 12—1. 34451

**NA ZIMĘ**

polecamy w wielkim wyborze:

KOŁDRY na puchu, wełnie i wacie. — Przeróbki i pokrycia kółder i materacy solidnie i tanio. Koce wielbłądzie i wełn., Materace, Poduszki, Pierzyny, Płótna, Szyfony, Wsypy, Barchany, Flanely, Wata linę białą i czarną. Ceny umiarkowane.

**I. DREXLER i Synowie**

Lwów — plac Kapitulny 2.

**WIELKA OKAZYJNA SPRZEDAŻ!**

w dziale męskim:

**RAGLANY** z materj. angielski.  
**PALTA — KURTKI**  
**SWITKI FUTRZANE**

po cenach reklamowych — na długoterminową spłatę

w składnicach Zakład. Krawiec. „POLAND”

**Hefmańska 22** (obok muzeum) **Gródecka 54.**

w dziale damskim:

34124

**PŁASZCZE DAMSKIE**  
**KOSTJUMY**  
**PŁASZCZE Płuszczone**



34124

**ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ**

nie odbywa się, lecz z powodu stagnacji sprzedają o 60% taniej niż wszędzie

Suknie wełniane ryps . . . 35 zł. | Kamizelki . . . . . od 10 zł.  
Suknie Crep marocain . . 19 „ | Zakieciaki wełn. z jedw. 12 „  
Płaszczki damskie . . . . 45 „ | Kassaki wełn. . . . 3 zł. 90 gr.

2893 Oraz bielizna damska i pończochy w wielkim wyborze.

**M. Eisenberg, Sykulska 1. 12.****P. T. Urzędnicy, Wojskowi i Nauczycielki**

najkorzystniej zaopatrzyć się mogą w Płaszczki, Suknie z powodu zwinięcia

tego działu w mag. **BATOREGO 6**

Wielki wybór Swe'etów, Bielizny, Płócien i Pończoch.

Ulgi ratowe i zniżki.

2894

**London-Paryż-Wiedeń**

jest zastąpiony swoimi wyrobami trykotażowymi w nowootwartym magazynie 34197

**Dr. Marjacki 5 w podwórzu**

poleca: Zakieciaki włóczkowe, kamizelki włóczkowe, kostjумы włóczkowe, suknie włóczkowe, Cassaci jedwabne i włóczkowe, kamizelki i pulowery męskie i dziecięce, Bieliznę Jaegera i pończochy damskie.

**SENSACJA w Źródle Pończoch MÜNZEHA RYNEK 14**

Kamizelki czysto wełn. z jedw. Zł. 12.50  
Kamizelki męskie pierwszorzęd. „ 18.—  
Zakieciaki damskie, wełn. I. sorta „ 20.—  
Kamizelki i sukienki dziec. od „ 7.—  
Damskie reformy zimowe od „ 2.90  
Pończochy patent. wełn. od „ 2.80  
Pończochy gaz. marki He-Ga, Nixe' „ 4.50  
Rękawiczki skór. pierwszorz. od „ 6.00

Ogromny wybór pończoch, skarpetek, rękawiczek, trykotażu i wykwintnej bielizny damskiej po cenach niżej fabrycznych.

34842

**„AURELIA” Magazyn kapeluszy damskich**

Lwów, pl. Marjacki 3 (dawniej hotel Francuski) poleca modele zagraniczne po cenach przystępnych. — Przyjmuje także kapelusze do przerabiania według najnowszych modeli.

**DOBRCZE I TANIO**  
PRZERABIA I POKRYWA  
**KOŁDRY I MATERACE**  
**FABRYKA POŚCIELI**  
LWÓW, KORALNICKA 6. 33959

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.